MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w NOWEJ HUCIE

GŁOS NOWEJ HUTY

Rok VIII Nr 1 (369) Kraków, 4. I. – 10. I. 1964 r. Cena 50 gr.

„GŁOS NOWEJ HUTY"
wyróżniony II nagrodą na konkursie prasowym CRZZ

W ubiegłym tygodniu ogłoszone zostały w Warszawie wyniki konkursów prasowych organizowanych przez Centralną Radę Związków Zawodowych. Jury konkursów, w którym wziął udział sekretarz CRZZ **Czesław Wiśniewski** oraz jako przewodniczący — sekretarz Generalny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich **Tadeusz Rojek**, a m. in. w charakterze członków — kier. Zesp. Pras. Wyd. CRZZ **Jarosław Karczewski** i red. nacz. „Przeglądu Związkowego" **Romuald Juchniewicz** — po rozpatrzeniu prac konkursowych i dokonaniu ich oceny, przyznało w poszczególnych trzech rodzajach konkursów, nagrody zespołowe, względnie indywidualne.

Nagrody indywidualne przyznane zostały w konkursie dla prasy codziennej i periodycznej, radia i telewizji w związku z publikacjami pn. „*Trudne sprawy trudnego roku*". Nagrody zespołowe przyznano zespołom redakcyjnym prasy branżowej wyróżnionym w konkursie pn. „*Upowszechniamy najlepsze doświadczenia*". Wreszcie w trzecim konkursie pn. „*Współgospodarze zakładu*" przyznano nagrody za najlepiej prowadzone akcje prasowe w gazetach zakładowych, ze szczególnym uwzględnieniem działalności zakładowych organizacji społecznych, których trybuną jest prasa zakładowa.

Miło nam poinformować swych Czytelników, że **gazeta nasza „Głos Nowej Huty" w kategorii gazet zakładowych jako jedyna wśród tygodników, uzyskała II nagrodę w tym konkursie** (I nagrodę przyznano miesięcznikowi **„Kielnią i piórem"**, zaś równorzędną z tygodnikiem „Głos N. H." pismu o mniejszej częstotliwości wydawniczej **„Wiadomościom Fabrycznym"**).

II nagroda przyznana zespołowi redakcyjnemu „Głosu Nowej Huty" wraz z sumą 3000 zł, w motywacji jury konkursu wyraża się uznaniem dla publikacji omawiających udział załogi i samorządu robotniczego we współzarządzaniu zakładem oraz dla zamieszczenia w piśmie serii artykułów, naświetlających sposoby i metody polepszenia wyników produkcyjnych huty, szczególnie w zakresie podniesienia jakości produkcji stali.

W konkursie dla gazet zakładowych wzięło udział 17 czołowych redakcji reprezentujących 7 branż wytwórczych. **(rw)**

Odpowiadają na apel

Ostatnio na apel brygady tow. **Szwendowskiego** z Wielkich Pieców udział w honorowym krwiodawstwie zgłosiła brygada **Jerzego Mirochy** z kotłów utylizatorów Wydziału Cieplnego. Ażeby „łańcuch dobrej woli" nie zamknął się, z kolei do oddania krwi dla chorych została przez nią wezwana brygada **Józefa Zdradzisza** z Oddziału Zestawów Stalowni. Kto będzie następny? (jd)

Bariera 200.000 ton stali w miesiącu pokonana

Hutnicy nowohuccy
wysoko przekroczyli plany roczne i z rozmachem rozpoczęli rok 1964

Doskonale spisała się w grudniu ub. roku załoga naszej Stalowni. Utrzymała ona na „finiszu", a nawet wzmogła tempo pracy i w rezultacie wszystkie zobowiązania oraz zamierzenia zostały z nadwyżką wykonane **Po pierwsze: udało się pokonać nigdy dotychczas w historii Stalowni nie przekroczoną „barierę" 200 tys. ton produkcji stali w okresie jednego miesiąca.** Wykonano 202.124.4 ton stali. Ale na tym nie koniec, w grudniu odbyła się też próba pobicia rekordu produkcji dobowej. Wprawdzie nie padł rekord, ale stalownicy „otarli się" o wynik, jakiego nie osiągnęli jeszcze nigdy w 8-letniej historii wydziału.

Jak pamiętamy, załoga Stalowni zobowiązała się przekroczyć maksymalnie zadania produkcyjne grudnia, aby dać tym samym ponad plan 1963 roku [illegible] ton stali. [illegible] zanie to zostało wykonane z nadwyżką. W grudniu wyprodukowano dodatkowo 10.126.4 ton stali, a za rok 1963 — 31.843.7 ton stali. Rezultat ten jest najlepszy w całym hutnictwie polskim i za osiągnięcie go należy się całej załodze Stalowni HiL serdeczny wyraz uznania. Wartość dodatkowej produkcji wynosi bowiem prawie 90 mln złotych!.

Na wyróżnienie zasłużyły sobie obsady wszystkich pieców martenowskich, szczególnie zaś pieców nr 8 i 10. Spośród ofiarnie pracującej załogi wymieńmy tylko kilku wyróżniających się stalowników: wytapiaczy **Stanisława Borejczuka, Stanisława Kasperczyka, Aleksandra Kurcza, Bernarda Kowalika, Mariana Maronkę, Tadeusza Mroza Bronisławą Kurowskiego, Józefa Mitkowskiego** — mistrzów **Czesława Kasperczyka, Czesława Kopczyńskiego, Mariana Iwana i Zdzisława Wilusza.**

Ale nie tylko i l o ś c i o w e przekroczenie planu rocznego przez Stalownię jest ważne. Dobra praca zbiegła się i z ogólną poprawą jakości stali jak też i z gospodarnością. Okazuje się, że wybrak wyniósł w grudniu 3,7 proc., a więc poniżej obowiązującego limitu, a za cały ub. rok. — 3,8 proc. tj. w granicach limitu. **Jednocześnie też dokonywane obecnie obliczenia wskazują na to, że mimo początkowych obaw — koszty produkcji stali za rok 1963 nie będą przekroczone.**

(dalszy ciąg na str. 2)

WSPOMNIENIA Z SYLWESTRA

Jednym z najbardziej udanych bali Sylwestrowych w naszej dzielnicy był niewątpliwie bal hutników, który odbył się w sali teatralnej oraz w Kasynie HiL. Bawiło się tu do „białego rana" z górą 500 osób. Nastrój — znakomity, do tańca przygrywały 2 orkiestry — Jerzego Radomskiego (z „Kaprysu") i Jerzego Okunowicza (z „Jaszczurów"). Tańczono dużo: najczęściej twista, tango i walca angielskiego. Toalety pań i fryzury — jak widać na zdjęciach oszałamiające. Konferansjerkę w miłym, dowcipnym wykonaniu prowadził aktor Teatru im. J. Słowackiego Tadeusz Szybowski. Słowem, był to bal bardzo udany, na którym hutnicy beztrosko powitali rok 1964.

Równie doskonale jak w Kasynie HiL bawili się też nasi hutnicy z rodzinami w salach Zespołu Pieśni i Tańca (gdzie były bardzo ciekawe dekoracje) oraz w Kawiarni ZDK HiL.

Kilka migawek z balu hutników. Zwraca uwagę pomysłowa dekoracja sali teatralnej, na dalszych zdjęciach — tańce oraz składanie sobie życzeń noworocznych.

Grono rozbawionych gości.

Uwaga, za chwilę północ — przed składaniem sobie życzeń i wzniesieniem toastów.

Tekst i foto: J. BROŻEK

Spośród wielu ofiarnych pracowników Walcowni Wstępnych, którzy przyczynili się do przedterminowego wykonania zadań planu rocznego i uzyskania dodatkowej produkcji wartości 127.5 mln złotych, przedstawiamy kilkunastu przodujących ludzi ze zmian inż. MARIANA POPIELA i inż. MIECZYSŁAWA PARANDOWSKIEGO. Od str. lewej od góry do dołu: PIOTR WACHOWICZ — st. operator STANISŁAW RZECZYCKI — st. piecowy, WŁADYSŁAW FRELEK, RYSZARD HORIAN — ślusarz, STANISŁAW KWATERA — suwnicowy, STANISŁAW ORACZEWSKI, JAN SKRZYPEK — oczyszczacze, ADOLF KUBIŃSKI — mistrz Wykańczalni, JAN WAJS — brygadzista Wykańczalni, ALEKSANDER SŁANIEC — suwnicowy, ANTONI PADŁO, TOMASZ SZCZYPIÓR, JÓZEF OLSZOWY, inż. MARIAN POPIEL — kier. zmiany, inż. CZESŁAW ŚLĘZAK — mistrz zmianowy, JAN PILCH — I operator.

Nowocześniej,
a więc taniej i lepiej

Automatyzacja jest podstawowym kierunkiem w jakim rozwija się współczesna technika oraz niezmiernie ważnym czynnikiem postępu technicznego, mającego decydujący wpływ na zwiększenie wydajności pracy i poprawę jakości produkcji.

Szczególnie duży nacisk na automatyzację produkcji kładzie się w naszych walcowniach. Spowodowane jest to koniecznością zwiększenia produkcji eksportowej blach i większymi wymogami odbiorców zagranicznych, co do jakości wyrobów walcowanych.

Na czoło cenniejszych innowacji technicznych, które zostaną wprowadzone w wydziałach walcowniczych wysuwa się zastosowanie automatycznej regulacji pomiaru grubości walcowanej blachy. W tym celu dokona się zakupu za granicą nowoczesnych urządzeń dla Walcowni Gorących Blach i dla walcarki „tandem" Walcowni Zimnej Blach.

Do ważniejszych zadań realizowanych obecnie w hucie należy prowadzenie prób na klatce walcowniczej nr 8 w wydziale P-61 z zostosowaniem prototypu tranzystorowego regulatora obrotów, opracowanego przez naukowców AGH. Regulator ten zapewni lepszą pracę walcarek przy wchodzeniu metalu w walce, eliminując tworzenie nadmiernej pętli oraz rozszerzy zakres drobnej regulacji obrotów, co ma bezpośredni wpływ na poprawę jakości blachy. Łączy się to z drugim ważnym zagadnieniem — automatyczną regulacją położenia pętlownic, rozwiązanym przez pracowników inżynieryjno-technicznych wydziału W-23 przy współpracy z Zakładem Analogii IPPT Polskiej Akademii Nauk. Prototyp odpowiedniego układu został już opracowany i wkrótce znajdzie zastosowanie w walcowniach.

Poważnie zaawansowane są także prace nad automatyką optymalnego cięcia początków i końców pasma na nożycy latającej w Walcowni Gorącej Blach. Innowacja ta ma na celu zmniejszenie odpadów blachy przez odcinanie początków i końców pasma na długości zależnej od jego kształtu, a nie na stałej długości jak obec-

(Dalszy ciąg na str. 2.)

W PPB HiL przygotowania do nowych prac budowlanych

Uchwały XIV plenum Komitetu Centralnego partii nakładają bardzo poważne zadania na przedsiębiorstwa budowlane. Konieczne jest w przyszłym roku dalsze podniesienie wydajności i wprowadzenie szeregu usprawnień organizacyjnych. PPB HiL powinno w latach 1964—1965 przekazać do eksploatacji na terenie kombinatu wiele obiektów i kompleksów, a to wymaga zdwojonego wysiłku. Chodzi tu m. in. o kompleks baterii koksowej nr 9 i 10, Stalownię Konwertorową z Tlenownią, Odlewnię Wlewnic, piec przepychowy nr 4, oddział przygotowania złomu i żużla, żużla kawałkowego, kombinowany agregat cięcia, III-cią nitkę wykańczalni.

Z inicjatywy Rady Robotniczej PPB HiL powołano tu komisję do spraw organizacji na rok 1964. Jej zadaniem jest przeprowadzenie analizy obecnej struktury organizacyjnej w aspekcie ustalenia możliwości dokonania takich usprawnień w następnym roku, które umożliwiłoby prawidłowe prowadzenie działalności przedsiębiorstwa przy zaangażowaniu mniejszej niż dotychczas liczby pracowników.

W związku z tym, rozważa się też możliwości centralizacji niektórych służb, łączenia komórek organizacyjnych, przekazania niektórych zadań z usług innym jednostkom gospodarki uspołecznionej. Komisja z pewnością przyczyni się do osiągnięcia pomyślnych wyników w przedsiębiorstwie — w zakresie realizowania uchwał XIV Plenum KC PZPR.

Hutnicy
wysoko przekroczyli swoje plany roczne

(*Dokończenie ze str. 1.*)

127,5 MLN ZŁ OD WALCOWNIKÓW Z WALCOWNI WSTĘPNYCH

I w tym wydziale rezultaty pracy w roku 1963 są lepsze niż przypuszczano. Dzięki wykonaniu planu rocznego już w dniu 22 grudnia, wyprodukowano dodatkowo ponad plan miesięczny 12.600 ton kęsisk, a ponad plan roczny — 42.500 ton kęsisk. Jednocześnie przekroczone też zostały zadania w asortymencie kęsów, których dodatkowa produkcja wyniosła 7,300 ton. **I tak oto nasi walcownicy z Walcowni Wstępnych dostarczyli ponad plan roczny wyrobów o wartości 127.500.000 zł plasując się w czołówce najlepszych załóg HiL.**

Osiągnięte wyniki nie wprawiają jednak nikogo w tym wydziale w zawrót głowy od sukcesów. Wiadomo bowiem, że w związku z rozwojem całej naszej huty rosną też dalej bardzo poważnie zadania Wydziału Walcownie Wstępne. W roku 1964 produkcja ma być o 13 proc. większa w stosunku do planu ub. roku. I dlatego już od pierwszych godzin stycznia walcarki pracują „pełną parą", załoga rozpoczęła nowy rok w swej pracy i realizację nowych, jeszcze trudniejszych niż dotychczas zadań, z impetem.

1.100 KM RUR ZGRZEWANYCH PONAD PLAN

Nie zawiedli pokładanych w nich nadziei walcownicy z Wydziału Rur Zgrzewanych. W nowy rok wkroczyli z przekroczonym planem grudnia (nadwyżka wynosi ok. 200 km rur) oraz z dodatkową produkcją (rocznie) rur przeznaczonych dla kraju i na eksport, wynoszącą 1.078 km. Tym samym plan roczny wykonany został powyżej 103 proc.

Jakie nowe zadania czekają załogę Wydziału Rur Zgrzewanych w 1964 roku? Okazuje się, że są one bardzo trudne i wysokie. Plan jest większy o ok. 20 proc. w porównaniu do zadań 1963 roku, a oprócz tego wejdą też do niego nowe asortymenty. Nieprodukowane dotychczas rodzaje profili wykonywane będą na agregacie „Yoder", a na ciągu urządzeń Wydziału Rur Zgrzewanych wykonywać się będzie po raz pierwszy rury k o t ł o w e, produkowane do tej pory w kraju tylko jako rury bezszwowe. Jest to zadanie nakładające na całą załogę bardzo trudne i odpowiedzialne obowiązki.

Należy jeszcze wspomnieć i o eksporcie. Jak wiadomo produkcja rur zgrzewanych — ocynkowanych dla zagranicy, rozwija się coraz bardziej, wzrasta też ilość klientów huty. Próbne partie rur zgrzewanych powędrowały już za granicę, obecnie spodziewać się należy dużych zamówień na cały rok. Poważne i zarazem trudne zadania produkcyjne zmobilizowały załogę do intensywnej pracy od pierwszych dni nowego roku. Wzięte zostało od razu ostre tempo, zaczęła się codzienna, twarda walka o dodatkowe kilometry rur.

(jd)

„Historyczne" już zdjęcie z dnia 27 grudnia w Stalowni. W dniu tym w godzinach rannych wydział wykonał zadania planu rocznego. Na zdjęciu: kierownik Stalowni inż. S. Bednarczyk składa meldunek o wykonaniu planu dyrektorowi produkcji HiL mgr inż. A. Jewasińskiemu, sekretarzowi ekonomicznemu KF PZPR tow. W. Żołnierkiewiczowi i przewodniczącemu Rady Robotniczej HiL, tow. A.Komórce. Fot.: St. Gawliński

Kącik PTTK

W zimie także warto pomyśleć o wycieczkach i wczasach

Komisja narciarska Zakładowego Oddziału PTTK organizuje dla pracowników naszej huty 10-cio i 14-to dniowe obozy narciarskie w górach. M. in. 10-dniowy pobyt w schronisku turystycznym na hali Ornak w Tatrach. Turnusy rozpoczynają się 12 i 23 lutego. Cena skierowania na wczasy wynosi: dla członków organizacji związkowej 480 zł, a dla członków PTTK 453 zł.

Można również mile spędzić urlop w górach, wybierając się na 14-dniowy obóz narciarski do Doliny Chochołowskiej, Bukowiny Tatrzańskiej i do Zwardonia. Koszt skierowania od 600 do 750 zł dla pracowników HiL i od 554 do 702 zł dla członków Towarzystwa.

Bliższych informacji w sprawie obozów narciarskich udziela biuro Oddziału PTTK — tel. 48-25.

Na tradycyjnej noworocznej lampce wina spotkało się w dyr. nacz. HiL niemal całe kierownictwo polityczne i gospodarcze kombinatu. Po krótkim przemówieniu dyr. mgr inż. B. Kołomyjskiego i posła tow. Zb. Jakusa oraz pierwszych oficjalnych toastach, długo i z ożywieniem dyskutowano minione problemy 63-go roku i składano sobie wzajemnie moc życzeń pomyślności w pracy i życiu osobistym. Na zdjęciu: pierwszy toast za pomyślność w roku 64-tym wznosi dyr. nacz. HiL mgr inż. Bohdan Kołomyjski.

Nowocześniej

(*dalszy ciąg ze str. 1*)

nie. Na poprawę jakości blach wpłynie także zabudowanie układu z ciągłego pomiaru szerokości pasma za klatką walcowniczą nr 10 i urządzenia do pomiaru wydłużenia blachy w wygładzarce jedno-klatkowej wydziału P-62.

Wydział Automatyzacji opracował również układ automatycznego wykrywania i znakowania nieprawidłowo zgrzewanych szwów w lupach za zgrzewarką rur w wydziale P-63. Przyczyni się to do zmniejszenia wybraków, których dużą część ujawniało się dotychczas dopiero przy próbach ciśnieniowych gotowych rur.

Należy nadmienić, że nakłady poniesione na automatyzowanie urządzeń walcowniczych zwracają się już w ciągu 3 do 4 kwartałów, gdy w stalowniach i wydziałach wielkopiecowych okres ten wynosi od 2 do 3 lat.

Głównym źródłem oszczędności jest obniżenie się wskaźnika zużycia surowców oraz poprawa jakości produkcji, nie mówiąc już o korzyściach wynikających ze zmniejszenia stanu zatrudnienia i polepszenia warunków bhp.

dz.

Życie partii

Spotkanie sekretarzy organizacji krakowskich w Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych HiL

Na spotkaniu sekretarzy w ZMO. Przemawia kierownik zakładu dr inż. W. Bieda. Siedzą od lewej: kier. wydziału organizacyjnego KKM — tow. W. Rudolf, I sekretarz KKM tow. A. Kurz, sekretarz KF tow. M. Najduchowski i przew. Rady Zakładowej ZMO tow. S. Ptasznik. Fot. St. Gawliński

Ostatnio odbyło się interesujące spotkanie sekretarzy organizacji partyjnych z krakowskich zakładów pracy z aktywem partyjnym wydziałów Huty im. Lenina. Spotkanie, mające na celu wymianę doświadczeń pracy partyjnej, zorganizowano w Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych, a udział wzięli w nim m. in.: I sekretarz KKM PZPR tow. **Andrzej Kurz**, kierownik wydziału organizacyjnego KKM tow. **Władysław Rudolf**, sekretarz KF PZPR tow. **Marian Najduchowski** i kierownik ZMO dr inż. **Władysław Bieda**.

Po zwiedzeniu wydziałów ZMO, nastąpiła właściwa część spotkania, a więc podzielenie się w imieniu organizacji partyjnej zakładu — przez I sekretarza KZ tow. **Aleksandra Antosza** — doświadczeniami i osiągnięciami z działalności na polu produkcji, postępu technicznego, racjonalizatorstwa i pracy grup partyjnych. Szczególnie „Radość" poświęci sekretarz ruchowi wynalazczości i postępu technicznego, w którym ZMO notuje od lat sukcesy. Niemały w tym jest udział członków partii, którzy stanowią 65 proc. ogółu wnioskodawców, biorąc pod uwagę 10-letni okres pracy ZMO

Ze szczególnym zainteresowaniem wysłuchali towarzysze informacji o pracy partyjnej, o jej formach, które zdają dobrze egzamin w codziennym życiu ZMO. Przydzielane tu są systematycznie zadania partyjne wszystkim towarzyszom, przy czym dokonywana jest stała kontrola ich realizacji. Dobre wyniki przynoszą rozmowy z pracownikami, pragnącymi wstąpić w szeregi PZPR.

W ZMO działa 17 grup partyjnych, a do ich podstawowych obowiązków należy omawianie problematyki związanej z realizacją zadań produkcyjnych i gospodarczych, troska o stałe podnoszenie wiedzy politycznej i zawodowej przez załogę. Na tych zagadnieniach zebrani zatrzymali się dłużej. Dokładnie oglądano wzorowo prowadzone przez grupowych zeszyty, będące przykładem, jak należy kontrolować aktywność i realizację zadań przez członków grup.

Towarzysze sekretarze zapoznali się szczegółowo z całokształtem pracy organizacji partyjnej ZMO, zadając wiele pytań. Odpowiedzi udzielali — sekretarz KZ tow. Antosz oraz kierownik zakładu dr inż. Bieda, który podkreślił głównie występujące wśród załogi ambicje zawodowe, ułatwiające w znacznym stopniu przeprowadzenie każdego trudniejszego zadania. Ścisła współpraca aktywu gospodarczego z partyjnym, rozwój ruchu współzawodnictwa pracy, aktywność brygad produkcyjnych i grup partyjnych — to wszystko składa się na dotychczas osiągnięte wyniki, które w roku następnym powinny być jeszcze lepsze i bardziej owocne.

Dyskusja przekształciła się w swobodną, przyjacielską rozmowę między sekretarzami, przedstawicielami KKM, a aktywem ZMO. Wielu towarzyszy z krakowskich zakładów pracy skrupulatnie notowało usłyszane informacje i spostrzeżenia, z myślą o zastosowaniu wielu słusznych i pożytecznych form pracy w swojej działalności partyjnej.

W sumie — tego rodzaju spotkania na pewno są bardzo potrzebne. Pozwalają nie tylko na wymianę doświadczeń i usunięcie mankamentów z pracy partyjnej, ale także zbliżają aktyw polityczny Krakowa do Huty im. Lenina, a to jest chyba bardzo potrzebne. Następne spotkanie sekretarzy odbędzie się już w innym zakładzie pracy.

(dr)

Z zebrania sprawozdawczo-wyborczego w ZK

Sukcesy nie przychodzą same

Na zebranie sprawozdawczo-wyborcze Komitetu Zakładowego PZPR w Zakładzie Koksochemicznym, które obradowało ostatnio w HiL, przybyli m. in. przedstawiciel KW PZPR tow. **Piotr Bojko**, sekretarz KF tow. **Marian Najduchowski**, sekretarz Rady Zakładowej Kombinatu tow. **Edward Głowacki**, I sekretarz KM ZMS tow. **Edward Robak** oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych jednostek wojskowych kpt. **Bro...a** i por. **Łodyżek**. Referat sprawozdawczy wygłosił I sekretarz KZ tow. **Julian Kaczor** po czym odbyła się dyskusja, w której zabierali głos tow. tow. **Kuraś, Czernek, Skrzeczkowski, Majewski, Robak, Brożyna, Lesisz, Piotrowski, Kołodziejczyk, Borkowski** (kierownik Zakładu) i **Najduchowski.**

Organizacja partyjna ZK może poszczycić się niemałym dorobkiem w pracy, zdobyła sobie bowiem autorytet u kierownictwa i u całej załogi, potrafiła skierowywać uwagę na sprawy najważniejsze. We wszystkich wystąpieniach zawarta była duża troska o wyniki pracy swego zakładu. Zastanawiano się co było dobre i słuszne w tej pracy, a co należałoby zmienić i usprawnić. Równie dużą uwagę poświęcano dla zagadnień produkcyjnych mówiąc np. o trudnościach z wykonywaniem planów Wydziału Chemicznego, o zaopatrzeniu i gospodarce materiałowej o bhp i podnoszeniu kwalifikacji fachowych — jak też i dla doświadczeń w pracy wewnątrzpartyjnej. Podkreślano właściwy styl działania grup partyjnych, ich rolę w kształtowaniu należytego klimatu stosunków międzyludzkich.

Wydaje się, że cel ten — przynajmniej w bardzo znacznym stopniu — został osiągnięty. Nie było bowiem w dyskusji ani jednego głosu o zarabianiu osobistym, nie było jakichś nieuzasadnionych pretensji i oznak waśni toczących się między załogą. Jednocześnie zaś byliśmy świadkami na zebraniu jak delegacja załogi Wydziału Pieców Koksowniczych przybyła złożyć meldunek o przedterminowym wykonaniu planu rocznego i dodatkowej produkcji wartości ok. 45 mln złotych. **A więc wniosek, że dobra atmosfera panująca w pracy, harmonijna i zgodna współpraca załogi, przyczynia się do lepszego wykonania zadań.**

Nie znaczy to jednak, żeby nie było głosów krytycznych. O ciągle zbyt dużej i pochłaniającej dużo niepotrzebnej pracy biurokracji — mówił tow. **Kuraś**. Zwrócił uwagę też na niedostatki w dziedzinie socjalno-bytowej koksowników, takie jak np. tiepski dojazd do zakładu, rozkopane drogi, brak w łaźni ciepłej wody do umycia się, opóźnianie wypłaty poborów dla załogi, brak piwnic w niektórych nowo budowanych blokach itd. Na braki w szkoleniu i podnoszeniu kwalifikacji zawodowych (ponad 80 pracowników ZK nie ma ukończonych pełnych 7 klas szkoły podstawowej, a do szkoły uczęszcza tylko ok. 30 pracowników) zwrócił uwagę tow. **Majewski**. O dyscyplinie i o pełnym wykorzystaniu dnia pracy na tle niełatwych zadań roku 1964 mówił tow. **Borkowski.**

Ogólnie należy ocenić dyskusję jako rzeczową i konstruktywną, wskazującą organizacji partyjnej ZK główne kierunki w pracy.

Prezydium zebrania wyborczego w ZK. Zebranie prowadził tow. Henryk Połatyński.

W wyniku wyborów I sekretarzem KZ został ponownie tow. **Julian Kaczor**, sekretarzem organizacyjnym (również ponownie) tow. **Henryk Połatyński**, sekretarzem propagandy tow. **Józef Mazurek**. W skład Komitetu Zakładowego weszli następnie tow. tow. **Wincenty Czernek, Józef Kołodziejczyk, Albin Lewandowski, Henryk Nowak, Bogusław Szczepka, Tadeusz Walczak** (członkowie egzekutywy) oraz — **Wacław Borkowski, Józef Czerny, Kazimierz Dudek, Józef Gostek, Władysław Kachniarz Walenty Kaczmarek, Andrzej Kasperczyk, Jan Kurzydło, Eugeniusz Łęcki, Władysław Mazur, Józef Nowak, Gustaw Suska.**

(jd)

NASZ KONKURS

Szukamy miejsc wypoczynku dla hutników

Konkurs Rady Zakładowej Kombinatu i Redakcji „Głosu Nowej Huty" pn. „Szukamy nowych miejsc wypoczynku dla hutników" dobiega końca. Dziś publikujemy dwie, ostatnie wypowiedzi Czytelników.

Jeden z uczestników naszego konkursu **Tadeusz Wisłocki** proponuje urządzić ośrodek weekendowy w Targowisku. Jest to miejscowość podgórska położona nad rzeką Rabą, w odległości 40 km od Nowej Huty. Dojazd autobusem do przystanku w Targowisku, a następnie drogą lokalną (utrzymaną w dobrym stanie) do Raby. Koleją około 29 km, z dojazdem do stacji Kłaj.

Raba w tym miejscu przepięknie się wije, opływając górę Chełma, tworzy kilka uroczych zakrętów. Jeden brzeg porośnięty jest krzakami wikliny a na drugim, na płaskim ugorze wybudować można domki campingowe. Ten odcinek Raby jest rajem dla rybaków, a równocześnie wymarzonym kąpieliskiem tak dla dorosłych, jak i dla dzieci tym bardziej, że rzeka nanosi tu ławy piasku, tworząc przyjemną plażę.

Na uwagę zasługuje również projekt **Władysławy Radek**, urządzenia bazy turystycznej w Niepołomicach nad Wisłą. Z jednej strony hutnicy mogą być dowożeni autobusami, zaś z drugiej statkiem Wisłą. Można też zorganizować tu ośrodek żeglarski, z przystanią kajakową, z której korzystać będzie na pewno chętnie większość uczestników wypoczynku po pracy. Kajaki mogą być dowożone samochodami do Nowej Huty na Wisłę, skąd organizować można codziennie spływy rzeką do Niepołomic.

Miejscowość ta jest wymarzonym miejscem na weekend. Walorami jej jest piękna puszcza, obfitująca w runo leśne oraz woda i malownicze okolice.

W sylwestrową noc czuwali na posterunkach...

Podczas, gdy wszyscy bawili się wesoło na noworocznych balach, lub w swych mieszkaniach w rodzinnym gronie, bez przerwy pracowała huta. W tę noc — tak samo jak zawsze — pracowały wielkie piece, martyny, taśmy aglomerownicze, baterie koksowe i walcarki. Kolejarze huty przewozili swoje ładunki. Czuwali równocześnie także na posterunku strażacy ze Straży Pożarnej i strażnicy ze Straży Przemysłowej oraz milicjanci.

Patrol milicyjny: kpr. Jan Korzeniowski i sierż. **Witold Kmiecik**, przy radiotelefonie czuwają nad porządkiem w sylwestrową noc.

Gotowy do akcji strażak A. Krzywda.

Pełniący służbę w tę noc strażnicy: Stanisław Bibuła i Stanisław Szafrański...
Fot. J. BROŻEK

Pierwsze wyniki Zespołu Badań Ekonomicznych HiL

EKONOMIKA NA CO DZIEŃ

Nie wszyscy zapewne jeszcze wiedzą, że w kwietniu ub. r. powstała w hucie, w pionie dyrektora ekonomicznego ciekawa komórka, na której działalność można liczyć w realizowaniu zasad gospodarności w zarządzaniu wielkim kombinatem metalurgicznym. Komórka ta, zwana Zespołem Badań Ekonomicznych, składa się w tej chwili z trzech specjalistów-ekonomistów pod kierownictwem mgr FRANCISZKA MUSZALSKIEGO. Dwa dalsze etaty nie są dotychczas obsadzone z braku kandydatów o odpowiednich kwalifikacjach. Chodzi tu nie tylko o wytrawnych ekonomistów, ale zarazem o ludzi z doświadczeniami i praktyką w przemyśle hutniczym.

Zakres działalności Zespołu Badań Ekonomicznych jest bardzo szeroki. w zasadzie obejmuje całokształt zagadnień ekonomicznych HiL. Część zadań jest już wykonywana, część musi jeszcze poczekać na uzupełnienie Zespołu, które pozwoli w pełni rozwinąć pracę. Oto garść interesujących informacji o Zespole, zebranych w rozmowie z kier. zespołu F. Muszalskim.

Co już wykonuje w swoim zakresie Zespół? A więc analizę kierunków rozwojowych ekonomiki huty, na podstawie analizy gospodarczej, m. in. obserwowanych prawidłowości i tendencji rozwojowych. Następnie ogólną analizę wykonania planów i programów, ustalanie nieprawidłowości i ich przyczyn oraz właściwych środków zaradczych. Dalej do zadań zespołu należy sprawdzanie prawidłowości analiz ekonomicznych przeprowadzonych przez jednostki ruchowe i służby branżowe huty, przeprowadzanie w miarę potrzeby dodatkowych badań w terenie oraz opracowywanie zbiorczych analiz z działalności gospodarczej huty i wniosków zapewniających poprawę ekonomiki huty.

Z kolei szczegółowe analizowanie odcinków działalności wykazujących największe niedociągnięcia gospodarcze, przynoszących straty, powodujących nieuzasadnione koszty oraz opracowywanie odpowiednich wniosków, podejmowanie przedsięwzięć zmierzających do poprawy wyników gospodarczych huty przez pogłębianie rozrachunku wewnętrznego, opracowywanie wniosków dla obniżenia kosztów i usuwania nieuzasadnionych dysproporcji w tym zakresie, w oparciu o materiały porównawcze własne i innych zakładów. Także nadzór nad wprowadzeniem w życie przez jednostki i służby branżowe rozwiązań z zakresu poprawy ekonomiki, analiza i inicjowanie oraz udział w pracach właściwych służb branżowych w zakresie stosowania bodźców ekonomicznych zabezpieczających gospodarność działania oraz sankcji za łamanie zasad i metod gospodarowania.

Do dalszych zadań Zespołu należy analiza przyczyn nieprzewidzianych strat, opłat, opustów, bonifikat, zwrotów, kar konwencjonalnych itp., oraz podejmowanie środków zaradczych, analiza i opiniowanie celowości i słuszności ekonomicznej ważniejszych zadań i wskaźników w planach gospodarczych, zwłaszcza profilu i programu produkcyjnego, jak również przedsięwzięć organizacyjnych i postępu technicznego oraz zmian technologicznych. Nie mniejszej wagi jest opiniowanie systemów płac pod kątem stosowania prawidłowych bodźców ekonomicznych, wydajności, pracochłonności, norm i współzawodnictwa pracy i udział w przedsięwzięciach z tego zakresu, następnie analiza, opracowywanie i wdrażanie metod gospodarki, planowania, bilansowania, rachunku ekonomicznego, kalkulacji, rozliczania kosztów i prowadzenie instruktażu metodologicznego w tym zakresie, inicjowanie, koordynowanie i nadzór nad działalnością jednostek ruchowych i służb branżowych w zakresie analizy ekonomicznej oraz ocena kwalifikacji i przydatności zawodowej pracowników służby ekonomicznej, zatrudnionych w poszczególnych jednostkach i komórkach branżowych huty.

Oprócz comiesięcznej analizy sytuacji ekonomicznej HiL, (zwłaszcza w kierunku obniżenia kosztów), służącej operatywnemu oddziaływaniu kierownictwa huty, opracowywane są przez Zespół instrukcje do analizy kosztów jednostkowych (dla wydziałów), co pozwala ustalić wpływ na odchylenia od planu takich czynników, jak np. zmiana struktury wsadu, (koks, surówka, aglomerat, stal), zmiana struktury asortymentowej produkcji (wyroby walcowane), zmiana jakości (gatunkowości) produkcji (stal i wyroby walcowane), czynników zależnych i niezależnych od wydziałów.

Jednym z najciekawszych problemów znajdujących się na warsztacie Zespołu jest wpływ zmiany struktury produkcji towarowej HiL, wynikającej z jej rozbudowy (uruchomienie Walcowni Rur, Profili Drobnych i Drutu, Ocynowni i Ocynkowni) na: rentowność i akumulację HiL oraz wskaźniki wydajności pracy w hucie. Wynikiem przeprowadzonych przez Zespół prac w tym zakresie było stwierdzenie, że w miarę rozbudowy kombinatu, w warunkach istniejących cen zbytu i mierników wydajności pracy, spada wskaźnik rentowności i wydajności pracy w HiL ogółem, mimo obniżki kosztów i wzrostu wydajności pracy na poszczególnych wydziałach. Należy z tego wyciągnąć wniosek, że obowiązujący w hutnictwie miernik wydajności pracy w warunkach huty jest nieprawidłowy.

Rozpatrzone przez Zespół zagadnienie gospodarki remontowej przyniosło także konkretne wnioski, mianowicie, że remonty przeprowadzane przez HPR są droższe o kilkanaście milionów zł od dokonywanych poprzednio przez własne służby remontowe. Przeanalizowano również zasady wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego w powiązaniu z systemem bodźców ekonomicznych (regulaminem premiowania, i podziałem funduszu zakładowego). Badania wykazały hamujące działanie istniejących metod planowania i bodźców ekonomicznych na poprawę jakości produkcji. Istotne jest stwierdzenie na przykładach z huty, że istniejące bodźce ekonomiczne wpływają na wzrost produkcji, natomiast w niedostatecznym stopniu działają na obniżkę kosztów własnych.

Zespół Badań Ekonomicznych zajmuje się obecnie takimi zagadnieniami, jak analiza i ocena efektywności ekonomicznej przebudowy pieców martenowskich na paliwo wysokokaloryczne, zmiany sposobu odsiewania koksu na Wielkich Piecach i wszelkimi analizami dla bieżących potrzeb zarządzania hutą, a załatwianych operatywnie.

Niewątpliwie nowa komórka huty ma dużą przyszłość przed sobą. W dalszych jej perspektywach rozwojowych można widzieć nawet powiązania jej z placówkami naukowymi, dla uogólnienia wniosków powstałych na gruncie huty i niezależnych od jej specyfiki. Oczywiście realna wartość sugestii i stwierdzeń, wniosków i ocen tego Zespołu zależeć będzie od możliwości jak najszerszego wprowadzenia ich w życie.

Zanotowała I. KOZIELSKA

Dekada Kultury Czechosłowackiej

Po dekadzie radzieckiej i węgierskiej w Domu Kultury HiL zorganizowano Dekadę Kultury Czechosłowackiej. Rozpoczęła się ona pokazem filmów krótkometrażowych, obrazujących życie gospodarcze, społeczne itd. CSRS, jakie wyświetlone zostały w ZDK, projektuje się też spotkanie z prelegentem, który zapozna zebranych z zagadnieniami życia naszych sąsiadów.

ZDK HiL nawiązał ścisły kontakt z Ośrodkiem Kultury Czechosłowackiej, który dostarczy potrzebnych materiałów. W hallu ZDK HiL zorganizowano ciekawą wystawę obrazującą szereg dziedzin życia CSRS, w kawiarni Domu Kultury wyłożono ciekawe pisma, broszury i literaturę czechosłowacką. W ramach Dekady wystąpi także słowiański zespół studencki dając bogaty program artystyczny. Następnie planuje się zorganizowanie w ZDK HiL dekady kultur: jugosłowiańskiej, rumuńskiej i NRD.

bs

ROK 1963 W CYFRACH

Milionami huta słynie...

Iznowu rok minął, i znowu bogatsi jesteśmy w doświadczenia i wyniki pracy. Huta im. Lenina uczyniła w okresie 1963 roku znowu duży krok naprzód. Powiększyła się o nowe obiekty, zwiększyła produkcję zmężniała i wypiękniała. Słowem, weszła w swój wiek męski — rozkwitu oraz sławy. Jaki był ten miniony rok dla huty, jak pracowaliśmy wszyscy i jaki jest końcowy bilans? Oddajmy najlepiej głos cyfrom, ich wymowa jest bowiem nader przekonująca.

Produkcja

Przebrzmiały już meldunki o przedterminowym wykonaniu planów rocznych, o setkach milionów złotych wartości produkcji towarowej. A teraz krótko o tym, jaki jest dotychczasowy bilans pracy naszych hutników. Imponujące to wielkości: 17,5 mln ton koksu (ostatnio produkujemy rocznie ok. 2,8 mln ton), 21,1 mln ton aglomeratu (roczna produkcja ok. 3,7 mln ton), 11,4 mln ton surówki (roczna produkcja ponad 2 mln ton), 12 mln ton stali (ok. 2,2 mln ton rocznie), 10 mln ton kęsisk (roczna produkcja ok. 1,8 mln ton), 6,5 mln ton blachy gorącowalcowanej (roczna produkcja ok. 1,2 mln ton), 1,7 mln ton blachy zimnowalcowanej „czarnej", 592 tys. ton profili drobnych, 4 mld 300 mln kWh energii elektrycznej dostarczonej przez Siłownię huty.

Cyfry mówią same za siebie. O wielkim i stałym rozwoju produkcji naszego kombinatu metalurgicznego, o wielkim wkładzie pracy jego załogi w gospodarkę narodową.

Eksport

Nasza huta znana jest z tego, że znaczna część jej produkcji idzie na eksport, przysparzając krajowi cennych dewiz. Warto poinformować, że wartość produkcji eksportowej huty, a więc wyrobów walcowanych, blach, rur, profili drobnych, koksu i węglopochodnych przekracza kwotę 3 miliardów złotych .Jak obliczono, ok. 35 proc. blachy gorącowalcowanej, 30 proc. blachy zimnowalcowanej „czarnej", 60 proc. blachy ocynkowanej, 30 proc. profili drobnych i 40 proc. rur zgrzewanych — wędruje ze znakiem fabrycznym „HiL" za granicę. Wyroby naszej huty zna cały niemal świat, aktualnie na liście odbiorców figuruje ponad 40 krajów w tym tacy „potentaci" przemysłowi jak USA, Anglia, Szwecja, NRF, Belgia, Francja.

Przewozy kolejowe

Ogromna produkcja oznacza też przywóz do huty milionów ton surowców takich jak ruda żelazna, węgiel koksujący i energetyczny, kamień wapienny. Następnie gotową produkcję hutniczą też trzeba wywieźć z kombinatu dla odbiorców w kraju i za granicą. A przewozy wewnętrzne na terenie kombinatu? Wydział Kolejowy huty przyjął w ciągu roku ok. 12 mln ton ładunków tj. ok. 390 000 wagonów. Wysłał z terenu HiL 3.980 000 ton ładunków, a przewozami wewnętrznymi objął ok. 18 mln ton. W sumie 33—34 mln ton masy towarowej! Obroty te stawiają hutę w rzędzie największych, najpoważniejszych klientów PKP. Należałoby jeszcze dodać, że rozładunek wagonów kształtował się przez cały rok bardzo korzystnie, a limit postojowy nie był przekraczany.

Załoga

Nasi hutnicy tworzą coraz bardziej doświadczony i wykwalifikowany zespół liczący ok. 22 tys. ludzi. Mamy wśród nas 2.936 kobiet i ok. 890 uczniów szkół przyzakładowych. Załoga huty uczy się nadal pilnie, a najlepiej świadczy o tym 2.300 pracowników uczęszczających do różnego rodzaju szkół: zawodowych, podstawowych, do Technikum Hutniczego, na Studium Inżynieryjne itd. Na terenie huty czynnych jest 5 szkół, w których wykłada 102 nauczycieli.

(Dokończenie na str. 4.)

A jednak wypadków można uniknąć

Nowoczesna akcja zapobiegania wypadkom wychodzi z założenia, że popełnienie przez pracownika pewnej liczby czynności nieostrożnych w czasie pracy jest nieuchronne. Zmniejszyć można ilość takich czynności przez szkolenie wstępne i okresowe, staranny nadzór, a przede wszystkim przez stworzenie atmosfery stałej czujności na niebezpieczeństwo, to jest świadomości niebezpieczeństwa, drogą ustawicznego dobrego przykładu płynącego od dozoru wszystkich szczebli.

W przepisach bhp znajdujemy coraz więcej wzmianek o właściwym przygotowaniu, doborze, szkoleniu i kontroli stanu zdrowia pracowników oraz o nadzorze i zadaniach mistrzów w zakresie dopilnowywania i kontroli bezpiecznych metod pracy oraz stanu urządzeń technicznych.

Jak wynika z licznych materiałów statystycznych, przy ogromnej większości wypadków (70 do 80 proc.) zachodzą nieostrożne czynności pracowników jako jedna z głównych pośrednich przyczyn wypadku, których można by uniknąć przy właściwej organizacji pracy i zabezpieczeniu urządzeń i miejsc pracy, właściwym nadzorze, a przede wszystkim przy starannym przeszkoleniu. Dlatego tak ważnym momentem w akcji profilaktycznej bhp jest, by wszyscy pracownicy byli jak najlepiej przeszkoleni w zakresie bhp i wykonywali pracę we właściwy sposób. Problem ten występuje szczególnie ostro w naszej hucie, gdzie tak mało mamy pracowników starszych, doświadczonych. Pracownicy świeżo przyjęci, młodzi, wymagają rozumnej, troskliwej opieki w początkowym okresie ich aklimatyzacji w wydziale. Nie jest bowiem nowością, że lekceważenie i nieznajomość przepisów bhp występuje głównie właśnie u pracowników młodych wiekiem lub o krótkim stażu pracy.

Z tych względów sprawom szkolenia wstępnego i okresowego, Dział BHP poświęca wiele uwagi. Poddano rewizji dotychczasowy system szkolenia wstępnego w Gabinecie Ochrony Pracy, który uznano za niedość efektywny. Celem podniesienia poziomu szkolenia wstępnego, opracowano nowy program instruktażu wstępnego, który po przekonsultowaniu z kierownictwem Działu Kadr i Zakładów Leczniczo-Zapobiegawczych, a następnie zatwierdzeniu przez Dyrekcję HiL wszedł w życie.

A oto najważniejsze zmiany w stosunku do dotychczasowego systemu szkolenia:

— czas trwania instruktażu wstępnego został przedłużony z dotychczasowych czterech do sześciu godzin,

— zmianie uległy godziny rozpoczynania szkoleń, gdyż dotychczasowy początek o 12-tej był niewygodny dla większości pracowników, którzy ponadto zmęczeni załatwianiem różnych formalności w godzinach rannych, nie odnosili pełnego pożytku z wykładów. Obecnie szkolenie odbywa się codziennie od godziny 9-tej, przy czym dzień szkolenia traktowany jest jako pierwszy dzień pracy nowo przyjętego pracownika.

— Rozszerzono i urozmaicono odpowiednio tematykę z zakresu bhp, instruktażu na temat higieny i udzielania pierwszej pomocy oraz instruktażu dotyczącego ochrony przeciwpożarowej a także wprowadzono dodatkowo, krótką — 15-to minutową pogadankę psychologiczną.

— Wprowadzono pisemne pytania kontrolne, sprawdzające opanowanie tematyki szkoleniowej przez słuchaczy.

Przedmiotem dalszej troski jest sprawa uatrakcyjnienia szkolenia w Gabinecie Ochrony Pracy. Obok dotychczasowych filmów o tematyce bhp zakupiono dalsze filmy krótkometrażowe o czasie wyświetlania 15—18 minut. Oczekuje się nadejścia przesyłki z dalszymi filmami. Bogatszy zestaw filmów umożliwi wyświetlenie danej grupie słuchaczy tych tematów, które są dla nich najbardziej odpowiednie.

Same wykłady zorganizowano obecnie w ten sposób, że słuchacze nie tylko zapoznawani są z planszami, makietami, lecz także prowadzone są ćwiczenia praktyczne, np. w zakresie obsługi gaśnic, stosowania sprzętu ochronnego itp.

Niezależnie od podniesienia poziomu instruktażu wstępnego, nie zapomniano i o szkoleniu okresowym — miesięcznym, a także wstępnym na stanowiskach pracy, przeprowadzanych przez dozór wydziałów. Opracowana instrukcja do pisma okólnego nr 14 Dyrektora Technicznego HiL z dnia 14 grudnia 1963 r. ma na celu ułatwienie i wskazanie osobom przeprowadzającym szkolenie, właściwej tematyki, jaka winna być poruszona przy wstępnym zapoznaniu pracownika nowo przyjętego z miejscem pracy, a następnie pogłębiana w ramach właśnie szkoleń okresowych. W oparciu o te wytyczne wydziały winny obecnie opracować na własny użytek szczegółową tematykę szkoleń. Wskazana wydaje się uwaga, by podczas szkoleń okresowych organizować dyskusję wśród pracowników na temat: „jakie zagrożenia widzę na swoim stanowisku?".

Awarie, prawie — wypadki mogą być również doskonałą okazją do uświadomienia załogi, jakie wypadki mogłyby się w związku z tym zdarzyć. Dokładna analiza czynności grupy pracowników może również wskazać na (niejednakowe w każdej pracy) zagrożenia i winna wyeliminować możliwości powstania identycznego wypadku. Szczególnie ważną sprawą jest niedopuszczenie, by pracownicy przejmowali złe nawyki w dziedzinie bhp. Jeżeli dozór nie zwróci uwagi na niewłaściwe, niebezpieczne wykonywanie pracy, można być niemal pewnym, że wcześniej lub później tego rodzaju praktyka będzie kontynuowana, co kiedyś może zakończyć się wypadkiem. Dlatego tak ogromne znaczenie ma zwracanie uwagi na wadliwe metody pracy.

Pamiętajmy, że lekkomyślne igranie z niebezpieczeństwem i tolerowanie lekceważenia przepisów, kosztowało już niejedno życie ludzkie. Czas najwyższy temu zdecydowanie zaradzić.

INŻ. HENRYK NIDECKI

Kronika KOMBINATU

• DOBRE PERSPEKTYWY

Plan postępu technicznego na 1963 r. zakładał wykonanie 274 zamierzeń. W okresie 3 kwartałów okazało się, że nie wszystkie ujęte planem usprawnienia nowatorskie zostaną zrealizowane, ze względu na brak dostaw potrzebnych urządzeń technicznych, a szczególnie objętych planem inwestycji przedsiębiorstwa.

Wprawdzie nie ma jeszcze pełnych danych, ale można już powiedzieć, że tegoroczne zadania postępu technicznego zostaną zrealizowane w przeszło 90 proc. Wynik ten wykazuje dalszą poprawę w stosunku do lat ubiegłych. Np. na zaplanowane w 1960 r. 109 zamierzeń zrealizowano 66, w 1961 na 106 wykonano 74, a w minionym roku na 231 wykonano aż 191.

Na rok 1964 zostały po raz pierwszy w pełni zainwentaryzowane i zweryfikowane wszystkie zamierzenia organizacyjne i techniczne. Tematów jest aż 448. Przedsięwzięciem pierwszoplanowym, bardzo trudnym, obliczonym na wiele lat jest normalizacja, typizacja i unifikacja. Pełne jej wprowadzenie zarówno w inwestycjach jak i w eksploatacji ogromnie ułatwi budowę i utrzymanie urządzeń w ruchu.

Z problemów gospodarki materiałowej

W naszych rękach możliwości

oszczędzenia niepotrzebnych wydatków

Weszliśmy już w okres zorganizowanej, szerokiej kampanii nad dalszym porządkowaniem w hucie gospodarki materiałowej. Począwszy od stycznia br. odbywają się społeczne przeglądy (może raczej słuszniej byłoby powiedzieć kontrole) gospodarki materiałowej, a więc zużycia i magazynowania surowców oraz materiałów, zużycia energii elektrycznej, gospodarki narzędziami i aparaturą kontrolną, kształtowania się zapasów materiałowych itd. Kontrolą objęte są wszystkie zakłady i wydziały naszej huty, według ustalonego z góry planu działania. Plan ten przewiduje np. przeprowadzenie m. in. kontroli w okresie stycznia w ZMO, Aglomerowni i Stalowni, w lutym — w ZK, Wydziale Rur Zgrzewanych, w marcu — w Walcowni Gorącej i Walcowni Zimnej Blach, w kwietniu — w Pionie Gł. Mechanika, w maju — w Pionie Gł. Energetyka. W czerwcu akcja przeglądów będzie jeszcze kontynuowana, po czym nastąpi jej zakończenie.

Czego należy spodziewać się po tych kontrolach i jak do nich podejść, aby wyniki były najpełniejsze? Wydaje się, że podstawowym warunkiem powodzenia całej akcji, która niewątpliwie może przynieść bardzo dużo dobrego, jest szeroki w niej udział aktywu gospodarczego, dokładność przeprowadzanej kontroli, zwrócenie uwagi na wszystkie sprawy wiążące się z problematyką gospodarki materiałowej.

I jeszcze jedno na co należałoby zwrócić szczególną uwagę: mówi się często u nas w hucie o popełnionych błędach i o nieprawidłowościach, o dużych ponadnormatywnych zapasach materiałowych, o nie zawsze najlepszym zabezpieczeniu materiałów itd. — nie wskazując niestety po imieniu winnych popełnienia tych uchybień. Sprawy traktowane są zazwyczaj anonimowo, zupełnie jak gdyby nie było winnych niepotrzebnego zapotrzebowania materiałów, niewycofania zdezaktualizowanych zleceń, braku troski o zabezpieczenie materiałów przed zniszczeniem. Taki brak konkretności i uogólnianie spraw — nie przyczynia się do poprawy sytuacji. Chyba stać nas na to, aby stwierdzając zaniedbania kosztujące hutę miliony złotych i ostatecznie bijące nas wszystkich po „kieszeni" — wskazywać winnych domagać się naprawienia błędów.

Takie właśnie refleksje nasuwają się po ostatnim plenarnym posiedzeniu Rady Robotniczej, na którym szeroko dyskutowano problematykę gospodarki materiałowej w hucie, przytaczając szereg karygodnych przykładów zaniedbań. I w tym wypadku jednak stale słyszało się takie zwroty: *„ktoś niepotrzebnie zamówił, ktoś nie dopilnował, ktoś jest odpowiedzialny"*. Ale kto, tego niestety nie dowiedzieliśmy się...

Przytoczmy teraz kilka przykładów — godnych na pewno, aby poświęcić im więcej uwagi. Niedawno przeprowadzona została w hucie kontrola kształtowania się zapasów i w ogóle gospodarki magazynowej w dwóch magazynach: centralnym materiałów elektrycznych (M-37) i rejonowym w Walcowni Gorącej Blach (M-46). Kontrolę przeprowadzili przedstawiciele Oddziału NBP. Spośród wielu wytkniętych nieprawidłowości warto zwrócić uwagę na wysokie kształtowanie się zapasów ponadnormatywnych materiałów, niejednokrotnie nie wykazujących obrotu od 1959 roku.

Chodzi tu m. in. o takie pozycje jak silnik elektryczny SCjf (czy rzeczywiście jest on potrzebny?), wartości 30.640 zł, leżący w magazynie od 1957 roku, 2 wentylatory typu SLM-6 wartości 24.051 zł — stan bez żadnych zmian od 1959 roku, 283 cewki do elektromagnesów, które przyjmując ich średnie zużycie roczne, na 15 sztuk powinny wystarczyć na... 14 lat (zamrożona suma 64.147 zł), importowane z ZSRR wyłączniki typu MGG-222, nie wykazujące obrotu od 1. 1. 1959 r. (wartość 534.160 zł), wyłączniki mało olejowe wartości 177.517 zł pozostające na „stanie" magazynowym od 1. 1. 1959 r.

W sumie zastrzeżenia Banku odnoszą się do materiałów o łącznej wartości kilku milionów zł. Jeżeli nawet uwzględnić fakt zgłoszenia z tego do upłynnienia zapasów o wartości 1,7 mln zł, to pozostaje jednak znaczna różnica, która powinna być ponownie przeanalizowana pod kątem istotnej przydatności dla huty.

Podobne zaniedbania — nie będziemy już przytaczać nudnych na pewno dla Czytelnika przykładów — stwierdzone zostały w magazynie rejonowym Walcowni Gorącej. Tutaj zastrzeżenia Banku obejmują materiały o wartości znów kilku milionów zł z czego większość przypada na zapasy nadmierne — nieuzasadnione, a 15 tys. zł na materiały zbędne.

O poważnych zaniedbaniach w magazynie żelaza i stali mówił główny mechanik huty inż. **Tadeusz Sadowski.** Ze względu na ogromną ciasnotę panującą w tym obiekcie, nieprzystosowanym zresztą do aktualnych potrzeb huty i koniecznych obrotów materiałowych, zdarza się niejednokrotnie wymieszanie atestowego materiału. Rezultat? — pobrany z magazynu materiał musi być ponownie badany w laboratorium lub w wydziałach celem odtworzenia brakujących atestów. Rocznie tracimy z tego tytułu ok. 1 mln złotych.

Wnioski z kilku przytoczonych przykładów, a stanowią one przecież tylko jeden niewielki wycinek, są zupełnie jednoznaczne. W naszych rękach są miliony złotych, są konkretne możliwości oszczędzania. Od postawy ludzi odpowiedzialnych za gospodarkę materiałową, od poczucia odpowiedzialności za powierzone im ogromne sumy zależy, czy będą zaoszczędzone czy też obciążą stratami nasze wspólne hutnicze gospodarstwo, z którym związaliśmy swoje losy.

(jd)

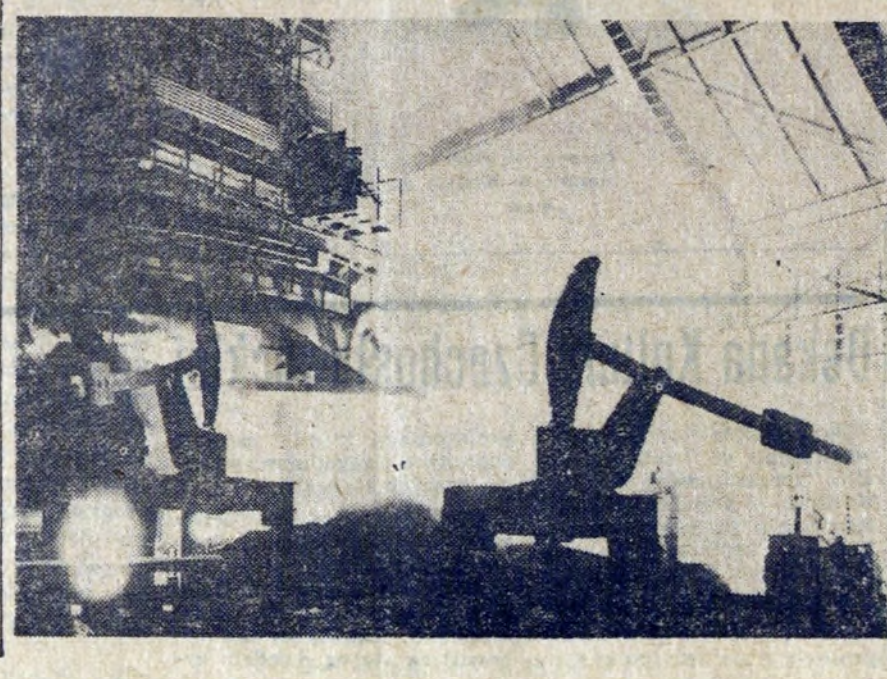

Z terenu Wielkich Pieców w HiL.

• ZASŁUŻYLI NA POCHWAŁĘ

Duży sukces uzyskali budowniczowie naszej huty, którzy o trzy dni wcześniej rozpoczęli pracę na poczet nowego roku. **W dniu 28 grudnia zameldowali oni o wykonaniu zadań w zakresie produkcji budowlano-montażowej, pomocniczej, usług produkcyjnych i świadczeń o ogólnej wartości 1.084,328 zł.** Pomimo poważnych trudności spowodowanych mroźną zimą, ambitna załoga PPB HiL wszystkie ważniejsze obiekty ujęte planem br. przekazała do użytku hutnikom przedterminowo. W wypadku Walcowni Drutu skrócenie terminu wyniosło aż 65 dni, dzięki zobowiązaniom produkcyjnym.

Wzmagając tempo pracy na finiszu realizacji zadań rocznych, nasi budowniczowie zwiększą plan grudnia o blisko 7 mln złotych.

ROK 1963 W CYFRACH

(Dokończenie ze str. 3)

Jak mieszkamy?

Stopniowo — jednak nie w takim tempie jakbyśmy tego sobie wszyscy życzyli — poprawia się sytuacja mieszkaniowa załogi HiL. W roku 1963 otrzymali hutnicy 735 nowych mieszkań. 70 proc. z nich zlokalizowanych jest na osiedlu Bieńczyce, reszta na osiedlu Wzgórza Krzesławickie.

W 24 budynkach hotelowych podlegających Oddziałowi Kwater Zbiorowych HiL mieszka ok. 5 tys. hutników, w tej liczbie 70 małżeństw i 105 kobiet. Największy obiekt hotelowy to Dom Młodego Hutnika, w którym mieszka ok. 1 300 ludzi. Życie kulturalne? — Ożywiło się nieco i obecnie czynne są 3 kluby hotelowe. Warto wspomnieć jeszcze i to, że przy hotelach huty czynne jest półsanatorium (w os. Na Skarpie), w którym mieszka 36 osób, że Oddział Kwater zdobył I miejsce we współzawodnictwie wydziałów usługowych huty za III kwartał ub. roku.

Bogaci w zieleń

Świadczy o tym ok. 120 ha terenów zazielenionych i zadrzewionych kombinatu. Mamy wewnątrz ogrodzonego terenu huty ok. 80 km dróg. Trawnikami, kwiatami i drogami opiekuje się Oddział Dróg i Zieleńców HiL. W jego ogrodzie „wyprodukowano" — mimo ograniczenia areału przez inwestycje hutnicze — ok. 8 tys. kwiatów doniczkowych. Zostały one przeznaczone w części do celów dekoracyjnych, a w części — na sprzedaż. Jesienią zasadzono na terenie huty (gł. w rejonie ZK) ok. 1 500 drzew — przeważnie topoli. W Oddziale Dróg i Zieleńców pracuje ogółem 120 osób.

Zaopatrzenie

Było i jest domeną OZR-u huty. Czy wiecie, że mamy w naszej hucie 11 stołówek pracowniczych, 20 kiosków spożywczych, 7 punktów usługowych, wytwórnię wód gazowych (w okresie tegorocznych letnich upałów uruchomiono drugą, pomocniczą wytwórnię wód), gospodarstwo warzywnicze w Luboczy? Oprócz tego OZR prowadzi też wypas bydła w miejscowości Berest koło Krynicy.

Obrót za produkcję i usługi OZR-u wyniósł ponad 54 mln złotych. Obiadów wydają nasze stołówki ok. 3.500 dziennie, a więc ponad milion rocznie. OZR zatrudnia 381 osób.

Współzawodnictwo

Najlepiej rozwijającą się formą współzawodnictwa pracy jest w naszej hucie rywalizacja pomiędzy brygadami o zdobycie zaszczytnego tytułu BPS. Do tej pory „utytułowanych" zespołów mamy 20, 10 powinno zdobyć tytuł BPS w najbliższym czasie, ponad 40 brygad zaś współzawodniczy dopiero o tytuł BPS. Ciekawą formę walki o przodownictwo w pracy stanowi też współzawodnictwo o tytuł Zmiany i Oddziału Pracy Socjalistycznej. Zapoczątkowała go zmiana inż. **Jana Nity** z Wydziału Rur Zgrzewanych, współzawodnictwo rozszerza się powoli na całą hutę.

ZMS

Młodzież hutnicza zrzeszona w tej organizacji liczy ok. 2.200 osób. Mamy na terenie huty 78 grup działania ZMS-u — w zakładach, wydziałach i w szkołach przyzakładowych huty. Z okazji Nowego Roku przekazujemy organizacji ZMS-owskiej huty najlepsze życzenia dalszego rozwoju szeregów i wypracowania osiągnięć na miarę młodzieżowego zapału!

Wycieczki z kraju i zagranicy

Nie ma dnia abyśmy nie gościli w hucie co najmniej kilku wycieczek, pragnących zapoznać się z pracą kombinatu. W roku 1963 odwiedziło hutę prawie tysiąc wycieczek liczących ok. 40 tys. uczestników. Były reprezentowane wszystkie regiony Polski. 378 wycieczek zorganizowały szkoły (16 tys. młodzieży), 580 — zakłady pracy (21 tys. uczestników). 38 wycieczek przybyło do nas z zagranicy (1600 uczestników). Trzeba przyznać, że organizacja ruchu turystycznego jest coraz lepsza, wyznaczono bowiem trasy wycieczkowe, wzmocniono i przeszkolono kadrę przewodników.

(jd)

Ze sportu

Gratulujemy pięściarzom

Puchar PZB w Nowej Hucie

Serdecznie gratulujemy pięściarzom Hutnika, ich trenerowi Bronisławowi Olejniczakowi, działaczom sekcji pięściarskiej — wielkiego sukcesu, zdobycia pucharu Polskiego Związku Bokserskiego. Tak więc bokserzy Hutnika zamknęli rok 1963 świetnymi wynikami. W lecie wywalczyli drużynowe wicemistrzostwo Polski, a w przeddzień Nowego Roku zakończyli ostatecznie rozgrywki pucharowe, zdobywając najwyższe

Po powrocie z Warszawy delegacja sekcji bokserskiej — przewodniczący mgr Bolesław Rażny, kierownik drużyny Janusz Szwertner i Włodzimierz Biel — złożyła wizytę prezesowi klubu dyr. Stanisławowi Świerczkowi, składając na jego ręce cenne trofeum — wielki kryształowy puchar.

trofeum po pięknym zwycięstwie nad Legią w Warszawie.

Czytelnicy znają już i wynik warszawskiego meczu i czytali zapewne bardzo pochlebne dla pięściarzy Hutnika sprawozdania, jakie zamieściła prasa codzienna. M. in. sprawozdawcy warszawskich gazet — „Trybuny Ludu", „Sztandaru Młodych" bardzo pozytywnie ocenili postawę pięściarzy Hutnika na ringu warszawskim. Bo też i wynik tego spotkania, to sensacja wielkiego kalibru. Od 10 lat Legia zaledwie 2 razy przegrała na własnym podwórku. Przed 6 laty uległa nieznacznie (9:11) gdańskiej Polonii i dopiero w ostatnią niedzielę rozgromiona została (tak to trzeba nazwać) przez świetnie usposobionych pięściarzy Hutnika.

Tylko trzech zawodników Hutnika zeszło z ringu pokonanych. Wśród tej trójki jedynie *Dudczak* (w tym meczu niewątpliwie najsłabszy punkt zespołu) przegrał w sposób bezapelacyjny. Natomiast *Zalejski* i *Olinger* uznani zostali za pokonanych stosunkiem głosów 2:1. I tu ciekawostka. Na mecz warszawski wyznaczono trójkę sędziów punktowych: z Warszawy, Bydgoszczy i Lublina. Sędzia lubelski nie przyjechał na mecz. (Nie pierwszy raz bokserów Hutnika spotyka tego rodzaju przypadek). Ponieważ był już w składzie sędziowskim jeden sędzia z Warszawy, nowohucianie zaproponowali, aby arbitra z Lublina zastąpił obecny na meczu sędzia krakowski p. *Karpij*.

Było więc podobnie jak na meczach międzypaństwowych: jeden sędzia „neutralny" i dwóch związanych miejscem zamieszkania z walczącymi drużynami. W tej sytuacji sporo „zamieszania" na widowni wywołały werdykty w wadze muszej i lekko-średniej. Sędzia bydgoski przyznał zwycięstwo bokserom *Legii — Drożdżalowi* i *Siodle*, sędzia *Dall* z Warszawy wypunktował zwycięstwa pięściarzy Hutnika — *Zalejskiego* i *Olingera*, a sędzia *Karpij* z Krakowa przechylił ostatecznie szalę na korzyść legionistów.

Za tydzień mistrzostwa I ligi

Bezpośrednio po zakończeniu rozgrywek o puchar PZB, pięściarze Hutnika rozpoczęli przygotowania do mistrzostw I ligi na rok 1964. Po sukcesach nowohucianie uchodzą za poważnego faworyta mistrzostw. Pierwszy mecz odbędzie się już w przyszłą niedzielę 12 stycznia. Hutnik spotka się na własnym ringu z Wybrzeżem Gdańsk. Do meczu pięściarze Hutnika przygotowują się na krótkim zgrupowaniu treningowym w Jeleniej Górze.

Trójka pięściarzy Hutnika — **Dudczak, Dragan i Jędrzejewski** powołana została na zgrupowanie kadry przed rewanżowym meczem z ZSRR o Puchar Europy. Zgrupowanie rozpoczyna się 5 bm. w Warszawie. Natomiast **Drucis** weźmie udział w zgrupowaniu w Jeleniej Górze przed meczem reprezentacji młodzieżowych Polski i Włoch.

Dla wszystkich sympatyków boksu podajemy pełny terminarz mistrzostw I ligi bokserskiej:

12. I. 1964 r.

Astoria Bydgoszcz — Gwardia Warszawa.
Hutnik N. Huta — Wybrzeże Gdańsk.
Legia Warszawa — Gwardia Łódź.
Polonia Gdańsk — BBTS Bielsko.

25. I. 1964 r.

Astoria Bydgoszcz — Hutnik Nowa Huta.
Gwardia Warszawa — BBTS Bielsko.
Polonia Gdańsk — Legia Warszawa.
Gwardia Łódź — Wybrzeże Gdańsk.

9. II. 1964 r.

Gwardia Warszawa — Hutnik Nowa Huta.
Gwardia Łódź — Astoria Bydgoszcz.
Polonia Gdańsk — Wybrzeże Gdańsk.
BBTS Bielsko — Legia Warszawa.

23. II. 1964 r.

Gwardia Warszawa — Legia Warszawa.
Wybrzeże Gdańsk — BBTS Bielsko.
Astoria Bydgoszcz — Polonia Gdańsk.
Hutnik N. Huta — Gwardia Łódź.

7. III. 1964 r.

Gwardia Łódź — Gwardia Warszawa.

8. III. 1964 r.

Polonia Gdańsk — Hutnik Nowa Huta.
BBTS Bielsko — Astoria Bydgoszcz.
Legia Warszawa — Wybrzeże Gdańsk.

22. III. 1964 r.

Wybrzeże Gdańsk — Gwardia Warszawa.
Legia Warszawa — Astoria Bydgoszcz.
Hutnik N. Huta — BBTS Bielsko.
Gwardia Łódź — Polonia Gdańsk.

12. IV. 1964 r.

Gwardia Warszawa — Polonia Gdańsk.
BBTS Bielsko — Gwardia Łódź.
Hutnik N. Huta — Legia Warszawa.
Wybrzeże Gdańsk — Astoria Bydgoszcz.

TERMINARZ RUNDY REWANŻOWEJ

27 września, 11 i 25 października, 8 i 22 listopada, 6 i 20 grudnia.

NOWOROCZNY „ROZRUCH" PIŁKARZY

W pierwszy dzień nowego roku piłkarze Hutnika rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. Na własnym boisku rozegrali oni treningowe spotkanie z reprezentacją międzyszkolnych klubów sportowych, przebywającą na zgrupowaniu w Nowej Hucie.

OBÓZ ZIMOWY TKKF

Zarząd Główny TKKF organizuje w okresie zimowym centralny obóz zimowy, Obóz ma na celu propagandę czynnego wypoczynku oraz stworzenie warunków do uprawiania sportów zimowych narciarstwa i saneczkarstwa.

Pierwszeństwo mają członkowie TKKF. Obóz organizowany jest dla rodzin i osób samotnych, dzieci od lat 7—16 tylko pod opieką rodziców.

Obóz w Kościelisku, stacja kol. Zakopane. Turnusy 14-dniowe: I — 1. II. — 14. II., II — 16. II. — 29. II., III — 3. III. — 16. III., IV — 18. III. — 31. III.

Opłaty: członkowie TKKF i ich rodziny 700 zł, niestowarzyszeni 800 zł. Dokładnych informacji dotyczących obozu udziela Ognisko TKKF ZMS przy HiL pok. 318, tel. 43-37.

WODNIACY PRACUJĄ

Ubiegły sezon wodny przyniósł Yacht Clubowi „Budowlanych" w Nowej Hucie szereg pięknych sukcesów. Dlatego wykorzystuje się obecny sezon zimowy na szkolenie i treningi dla utrzymania kondycji i przygotowania nowego narybku wodniackiego. Yacht Club szkoli w dyscyplinach: żeglarskiej, kajakowej, wioślarskiej i motorowodnej. Członkowie Klubu korzystają bezpłatnie z krytego basenu pływackiego (z nauką pływania), z sali gimnastycznej, z zimowego basenu wioślarskiego i kajakowego oraz z kursów teoretycznych, prowadzonych w Nowej Hucie.

Informacji na temat szkolenia zimowego udziela oraz wpisy do poszczególnych Sekcji przyjmuje sekretariat Klubu, czynny w każdą środę od godz. 18—20-tej i w sobotę od godz. 17—19-tej w lokalu PTTK w Nowej Hucie Centrum B blok 8, telefon 409-52.

JERZY OLCZYK

Fraszka aktualna

MISTRZOWIE LANIA

„Hutnik" wygrywa w boksie!
Słuszne powinszowania.
Wiadomo — nie od dzisiaj,
że hutnik jest mistrzem
lania.

Na łyżwach

Na ślizgawce przy szkole nr 81 stale jest rojno, o ile naturalnie dopisuje aura.

Z chwilą nastania pierwszych mrozów komitety osiedlowe i komitety rodzicielskie przystąpiły do zorganizowania lodowisk dla dzieci w poszczególnych osiedlach dzielnicy. Urządzono je na boiskach szkolnych, placach zabawowych, boiskach sportowych. Do wielu z nich doprowadzono instalacje wodne, oświetleniowe, zakładano głośniki. W br. dzieci i młodzież korzystały z lodowisk m. in. w osiedlach Centrum-C, Centrum-B, Szkolnym, Ogrodowym.

Szczególnie piękną ślizgawkę ma młodzież szkoły nr 81 przy ul. Demakowa, nad którą to szkołą sprawuje opiekę Walcownia Zgniatacz. Komitet opiekuńczy szkoły, wspólnie z komitetem rodzicielskim, zorganizowały dla młodzieży szkoły nr 81 wspaniałe lodowisko na dużym placu, obok budynku szkolnego. Wykonano odpowiednie oświetlenie, zainstalowano głośniki, ustawiono wokół lodowiska ławki. Młodzież we wszystkich wolnych chwilach przebywa na lodowisku, które stanowi dla niej prawdziwą radość i uciechę.

bs

Chłopcy chętnie tworzą długie „węże" wzdłuż lodowiska

Młodzież próbuje jazdy figurowej.

FOT. J. BROŻEK

Wychowanie seksuologiczne młodzieży spotyka się ze zrozumieniem

Ostatnio, w Prezydium DRN odbyło się uroczyste zakończenie szkolenia w zakresie wychowania seksuologicznego młodzieży. Wzięli w nim udział m. in. dr **Jadwiga Beaupré**, która opiekuje się całą tą akcją i miała szereg spotkań z uczniami klas od 7 do 11, kierownik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej — **Stanisława Siudut**, kierownik Wydziału Oświaty — **Tadeusz Braś**, oraz uczestnicy kursu szkoleniowego.

Warto wspomnieć, że akcja wychowania seksuologicznego wśród młodzieży rozwija się pomyślnie, dobrze pracują utworzone w szkołach tzw. trójki, składające się z lekarza, pedagoga i przedstawiciela komitetu rodzicielskiego, duże zainteresowanie tymi zagadnieniami wykazuje młodzież. W szkoleniu brało udział 27 trójek z poszczególnych szkół dzielnicy. Na zakończenie zorganizowano konkurs na najlepszą pracę z zakresu wychowania seksuologicznego młodzieży klas od 7 do 11. Złożono 13 prac, a 11 zostało zakwalifikowanych i nagrodzonych. Nagrody otrzymali: mgr **Barbara Gajdarska**, nauczycielka-biolog szkoły nr 80, **Jerzy Jabłoński**, oraz **Maria Kalnicka** z Technikum Ekonomicznego. Ponadto wyróżniono pracę lek. **Teresy Truszkowskiej** (szkoła nr 82) i mgr **Ireny Sulińskiej** (szkoła nr 83).

W br. akcji wychowania seksuologicznego wśród młodzieży poświęci się jeszcze więcej uwagi, jak w roku ub. W dalszym ciągu patronat nad całością sprawować będzie dr J. Beaupré, która przyjmować będzie rodziców, szukających porady w tych zagadnieniach w Międzyszkolnej Przychodni Specjalistycznej, w osobno wyznaczonych godzinach. W br. wykłady w szkołach prowadzić będzie dr **Krystyna Motyka**.

bs

Spotkanie w TRZZ

Z końcem grudnia z inicjatywy TRZZ przy HiL odbyło się w Sali Teatralnej ciekawe spotkanie poświęcone rozwojowi gospodarczemu i kulturalnemu Ziem Zachodnich. Do przybyłych uczestników spotkania na wstępie przemówił przewodniczący koła **Henryk Madowicz**, po czym wyświetlono kilka filmów krótkometrażowych zrealizowanych w Szczecinie, Ziemi Lubuskiej i w innych województwach Ziem Zachodnio-Północnych, obrazujących przemiany dokonane w tych miastach na przestrzeni dwudziestolecia Polski Ludowej.

Organizowanie tego rodzaju spotkań przyczynia się do szerszego zainteresowania naszej dzielnicy działalnością tej pożytecznej organizacji społecznej. W najbliższym czasie odbędzie się w kawiarni ZDK ciekawa zgadujzgadula, której tematem będzie „Co wiesz o Ziemiach Zachodnich?".

Plastycy dla szkół

Z inicjatywy Wydziału Kultury DRN Nowa Huta, podjęta została społeczna akcja dekoracji szkół pracami nowohuckich plastyków. Pierwszą wystawę zorganizowano w Szkole Tysiąclecia w Nowej Hucie, wartość przekazanych prac dla szkoły, równa się kwocie 30 tys. zł.

Akcja jest bardzo pożyteczna, znalazła duże zrozumienie ze strony naszych plastyków, mamy nadzieję, że obejmie ona i inne szkoły Nowej Huty.

(bs)

Sportowy felieton tygodnia

Bitwa o hangar

JEDNĄ z największych bolączek nowohuckiego sportu jest brak odpowiedniej liczby obiektów sportowych. Żywo rozwijający się ruch sportowy — objaw niezwykle pożyteczny — natrafia na poważne przeszkody właśnie z powodu braku boisk czy hal, w których można by przeprowadzać imprezy sportowe.

Wprawdzie Hutnik ma swój stadion piłkarski i niewielką salę w Domu Hutnika, wprawdzie mecze bokserskie rozgrywane są w Hali Garaży, jednak nie jest to dostateczna liczba obiektów zważywszy, że korzystają z nich nie tylko członkowie klubu, ale i ogromna rzesza pracowników kombinatu.

Nic więc dziwnego, że gdy zapadła decyzja o likwidacji lotniska pasażerskiego w Rakowicach, władze sportowe zaczęły czynić starania o uzyskanie jednego z hangarów dla potrzeb sportu. Przy niezwykle niskich dotacjach przeznaczonych na budownictwo sportowe, poprawienie istniejącego stanu rzeczy w ciągu najbliższych lat wydaje się nieprawdopodobieństwem. Hala w hangarze byłaby więc dla działaczy sportowych przysłowiową brzytwą dla tonących. Cóż z tego, kiedy starania o hangar rozpoczęły także inne instytucje. Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach motywowały konieczność otrzymania hangaru brakiem odpowiednich magazynów, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji widziało znów w hangarze wielki garaż dla swych autobusów itd.

W tej sytuacji walka mimo poparcia KKKFiT była bardzo utrudniona.

Utrudniona, bowiem jak się ostatnio dowiedzieliśmy, zwycięsko z tej batalii wyszło MPK, któremu Rada Narodowa przyznała podobno hangar na garaże. Sądzić należy, że decyzja nie jest jeszcze ostateczna i kierownictwo huty wspólnie z KKKFiT poczynią wysiłki, aby jednak wspomniany hangar uzyskać dla potrzeb sportu. Rozwiązałoby to przecież w poważnym stopniu problem hali sportowej, nareszcie na mecze bokserskie wszyscy chętni mogliby kupić bilety, zyskałaby także „sprawa" Spartakiad Huty im. Lenina, gdyż dysponując krytym obiektem można by turnieje siatkówki, czy koszykówki organizować w miesiącach zimowych, przedłużając tym samym czas trwania tej niezwykle pożytecznej imprezy.

„Bitwa o hangar" — naszym zdaniem — jeszcze nie jest przegrana. Mamy przecież prawo wnieść odwołanie od decyzji Prez. RN m. Krakowa. Nowohuckiego sportu nie wolno spychać na margines. I właśnie zdecydowanej postawy oczekujemy od ludzi, którym dobro sportu leży na sercu i którzy z racji swych stanowisk winni tę walkę kontynuować.

KIBIC

Szpilki

● **DLACZEGO BRAK CZĘŚCI ZAMIENNYCH?**

Zaspokojenie potrzeb w zakresie części zamiennych wynosi w naszej hucie około 80 proc. Zostało ono z konieczności uszczuplone ze względu na poważny zakres robót niezbędnych dla realizacji zadań postępu technicznego (rekonstrukcja, przebudowa agregatów), wykonawstwo kapitalnych remontów oraz robót inwestycyjnych.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja na odcinku odlewów i odkuwek. Niedobór odlewów staliwnych wynosi około 3.000 ton rocznie, a maszynowych odlewów żeliwnych 1.500 ton. W asortymencie odkuwek na części zamienne Kuźnia pokrywa potrzeby huty w 50 proc.

Poważne braki istnieją również w zakresie wykonawstwa części zamiennych do urządzeń elektrycznych. Zaspokojenie potrzeb w tym zakresie wynosi około 70 proc. (dz)

JEST SIĘ CZYM ZAJĄĆ NA OSIEDLU SŁONECZNYM

Ostatnio Terenowa Grupa Partyjna os. Słonecznego zorganizowała zebranie, w którym wzięli udział: przedstawiciel egzekutywy KD PZPR tow. **K. Polek,** dyrektor ekonomiczny HiL i radny RN m. Krakowa mgr inż. **Witold Künstler,** przewodniczący komitetu osiedlowego ob. **Z. Drwal.** Przewodniczący TGP os. Słonecznego tow. **Furlak** zapoznał zebranych z działalnością członków partii, których osiedle liczy około 170, w tym 97 towarzyszy pracuje w HiL. Niestety praca polityczno-wychowawcza i społeczna nie stoi jeszcze na odpowiednim poziomie, wielu towarzyszy wykazuje za małą aktywność. TGP powinna zająć się, w większym niż dotychczas stopniu zagadnieniem wychowania młodzieży na osiedlu, wspólnie z komitetem osiedlowym i LK, której działalność jest bardzo słaba. Problem młodzieży poruszył także przewodniczący k.o. ob. Z. Drwal, wspominając o konieczności rozbudowy na wiosnę placu gier i zabaw na osiedlu, cieszącego się dużym powodzeniem dzieci i młodzieży. Poważnym problemem dla osiedla jest projekt budowy 11-piętrowego wieżowca, w miejscu dotychczasowego placu zabaw, co w pewnym stopniu zniszczyłoby pracę społeczną ,włożoną w ten obiekt, jak również zasłoniłoby widok wielu lokatorom sąsiednich bloków. Komitet osiedlowy zwrócił się z prośbą do władz miejscowych o zlokalizowanie budynku w innym miejscu.

Wracając do zagadnień młodzieży, ostatnio powstał na osiedlu Młodzieżowy Komitet Osiedlowy, który włączy się w nurt pracy społecznej osiedla. Istnieje konieczność zorganizowania w okresie zimowym miejsc zabaw i spotkań dla dzieci i młodzieży. Ustalono z kierownictwem szkoły świeckiej, iż młodzież w wieku szkolnym będzie mogła korzystać ze świetlicy w godzinach popołudniowych.

Z zagadnieniami rozwoju Krakowa, a szczególnie naszej dzielnicy zapoznał zebranych dyr. mgr inż. W. Künstler. Do głównych inwestycji należy budowa bloków mieszkalnych w Czyżynach, w miejscu lotniska, gdzie teren jest już częściowo uzbrojony. Jego zabudowa stanowić będzie pomost między Krakowem a Nową Hutą. Ważnym zagadnieniem jest także przebudowa dworca głównego, oraz przesunięcie urządzeń stacyjnych. W najbliższych latach budowana będzie bezpośrednia linia tramwajowa, łącząca dworzec krakowski z Nową Hutą. W planach inwestycyjnych znajduje się utworzenie centrum usługowego w okolicy obecnej stacji kolejowej w Czyżynach, w pobliżu rozbudowujących się Bieńczyc Nowych, oraz planowanego osiedla na terenie lotniska. Odnośnie zazieleniania dzielnicy do najważniejszych inwestycji należy budowa Parku Kultury i Wypoczynku, między Krakowem a Nową Hutą, oraz pas zieleni między kombinatem a dzielnicą, tak bardzo potrzebny w związku z rozbudową HiL i wzrastającym zapyleniem.

W dyskusji poruszano m. in. zagadnienie budowy miejsc zabaw dla dzieci, urządzania dla nich lodowisk w okresie zimy, konieczność budowy krytej pływalni. Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej inż. **J. Krzywda** zapewnił zebranych, iż potrzebny sprzęt, piasek i inne materiały przygotowane są na okres zimy. Przygotowana jest także służba komunalna. Następnie omówił on zagadnienie budowy basenu, poruszone przez zebranych. Przewiduje się zgodnie z planem oddanie basenu kąpielowego na Zalewie 22. VII. 1964 r. W dalszych planach jest zestaw basenów kąpielowych na Zalewie.

bs

Głos MŁODYCH

POD RED. J. Z.

Wybory KF ZMS w styczniu

Tak więc kampanię sprawozdawczo-wyborczą w organizacjach wydziałowych ZMS mamy za sobą. Jednakże nie oznacza to zakończenia wyborów w ogóle. Ostatnim aktem będzie konferencja sprawozdawczo-wyborcza Komitetu Fabrycznego ZMS, która planowana jest na 26 I. 64 roku. W tej chwili pracują już zespoły robocze przygotowujące materiały na tę ważną konferencję. Odzwierciedli ona dwuletnią kadencję KF, oraz blaski i cienie pracy ZMS w hucie.

Właściwe przygotowanie tego sejmiku młodzieżowego oraz dyskusja na nim przyczyni się do prawidłowego wytyczenia zadań na przyszłe lata.

MŁODZI MUZYCY — MŁODYM HUTNIKOM

Interesujące kontakty nawiązał ostatnio Komitet Fabryczny ZMS z Komitetem Uczelnianym Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie. Studenci oferują głównie koncerty umuzykalniające w Ognisku Młodych, a także współudział w wycieczkach turystycznych i innych imprezach. Wyrażają ochotę na zwiedzenie huty i bliższe poznanie form pracy organizacji ZMS-owskiej w kombinacie.

Zebrania problemowe zdają egzamin

Dziwiliśmy się nieraz pisząc o wyborach komitetów wydziałowych, gdzie powoływano aż czterech sekretarzy, w tym m. in. do spraw inicjatyw produkcyjnych i propagandy. Okazuje się, że takie wyspecjalizowanie zadań poszczególnych członków komitetu jest słuszne. Już pierwsze narady w poszczególnych branżach dowiodły, że stworzona została możliwość ożywienia działalności na tych odcinkach. Przede wszystkim łączy uczestników narady wspólna tematyka i stąd dyskusja jest bardziej ożywiona i angażująca.

Oczywiście same narady nie załatwią sprawy. W ślad za nimi powinno iść konkretne działanie — według swojej specjalności. Niemniej jednak pierwsze spostrzeżenia napawają optymizmem i pozwalają przypuszczać, że ten podział pracy przyniesie konkretne — korzystne efekty.

ZMS Z KOKSOCHEMII INICJUJE

Z ciekawą propozycją wystąpił ostatnio nowo-wybrany Komitet Zakładowy ZMS Zakładu Koksochemicznego. Podjął się on mianowicie przygotowania i zorganizowania konferencji Samorządu Robotniczego na temat gospodarki materiałowej i częściami zamiennymi. Byłby to więc po raz pierwszy w pełni ZMS-owski samorząd. Gospodarka materiałowa stanowi w Zakładzie Koksochemicznym nie byle jaki problem, tym większe więc brawa dla ZMS-owców, którzy próbują dołączyć się do jego rozwiązania. Konferencja — planowana na wiosnę 64 roku — poprzedzona ma być szeroką dyskusją na te tematy w grupach działania ZMS. Powinna ona dostarczyć materiał potrzebny do przedstawienia wniosków na konferencji.

Sądzimy, że inicjatywą ZMS spotka się z poparciem kierownictwa zakładu i przyczyni się do rozwiązania trudnego problemu. Przy okazji warto dodać, że drugą sprawą, która absorbuje uwagę Komitetu Zakładowego to zagadnienie wniosków racjonalizatorskich. Ale o tym napiszemy innym razem.

W Hucie „Batory"

KONTRASTY I DOŚWIADCZENIA

Zanim jeszcze wyruszymy na zwiedzanie zakładu i zanim spotkamy się z członkami Brygad Pracy Socjalistycznej Huty „Batory" w Chorzowie, znamy już z grubsza historię tego zakładu. A to dzięki temu, że jeden z uczestników wycieczki, inż. **Witold Małecki** z Walcowni Drobnych Profili, przepracował tutaj kilka lat bezpośrednio po studiach. Dowiadujemy się więc, że Huta „Batory" jest zakładem bardzo starym, posiadającym prawie 90-letnią historię. Przed wojną była jedną z największych polskich hut (obok Huty „Królewskiej"), za okupacji Niemcy nazwali ją „Bismarkhütte" i nastawili na produkcję zbrojeniową, obecnie zakład rozbudowuje się i modernizuje. Właśnie w dniu, w którym tutaj gościliśmy odbywało się uroczyste oddanie do eksploatacji nowej Walcowni Bruzdowej.

Stary zakład, a więc czeka nas moc kontrastów w zestawieniu z Hutą im. Lenina, moc bardzo ciekawych i na pewno pouczających porównań. Inż. Małecki mówi jeszcze, że w hucie tej można zobaczyć... zabytkowe, ogromne koło zamachowe napędzające walcarkę. Skórzany pas transmisyjny liczy sobie ok. 50 metrów długości, a waży kilka dobrych ton...

Po zakładzie oprowadza nas sekretarz ekonomiczny Komitetu Zakładowego PZPR Huty „Batory", sekretarz KSR, inż. **Lesikiewicz.** Zwiedzamy Walcownię Grubą wyposażoną w zespół walcowniczy „Quarto", Walcownię Blach Cienkich, Stalownię Martenowską i Oddział Generatorów (czadnię). Wrażenia? Trudno zawrzeć je w wielkim skrócie, ale kilka utkwiło mi szczególnie w pamięci.

Huta jest bardzo stara, a więc panuje tutaj niesłychana ciasnota, ani porównywać nie można jej z naszą. Jedno stanowisko pracy obok drugiego, urządzenie koło urządzenia, ani skrawka wolnego miejsca. Wyposażenie stare, wysłużone i jakże daleko mu do mechanizacji z Huty im. Lenina. Wiele czynności wykonuje się jeszcze dzisiaj ręcznie, sposobem zupełnie prymitywnym. Warunki bhp bardzo, ale to bardzo trudne.

Przypatrujemy się np. pracy walcarki bruzdowej. Kilku pracowników stoi po obu stronach „klatki" walcowniczej, chwytając kleszczami przechodzącą przez walce sztabę rozpalonego do białości metalu. Praca ciężka i niebezpieczna, wymagająca nieustannego napięcia uwagi. Nie daje chwili wytchnienia. I od razu też nachodzi mnie refleksja — warto zobaczyć i poznać pracę w starym hutnictwie, chociażby dlatego, aby nauczyć się cenić i s z a n o w a ć nasze nowoczesne urządzenia w HiL.

Praca wszędzie aż kipi. Tempo podziwu godne — zważywszy, że wiele czynności wykonuje się ręcznie. Nikt nie stoi i nie patrzy się, nikt nie próżnuje. Każdy pracownik zajęty jest swoją pracą tak dalece, że nawet nie śmiemy wszczynać rozmowy. Na pogawędkę nie ma po prostu czasu. Jeszcze jedna uwaga: wszędzie spotykamy bardzo dużo kobiet, bez porównania więcej niż u nas. Stoją na każdym stanowisku i z zadań wywiązują się niegorzej od mężczyzn.

A porządek w miejscu pracy i tzw. kultura pracy? I pod tym względem widać na każdym kroku wyniki dojrzałej tradycji przemysłowej u załogi: porządek i czystość jest bez zarzutu. Zawstydzeni wymieniamy na ten temat uwagi, przekonujemy się, że można zachować porządek — nawet przy ogromnej ciasnocie, o ile wszystkim tylko na tym zależy. Warto by pamiętać o tym i u nas, gdzie warunki do utrzymania ładu na stanowiskach pracy są dużo, dużo lepsze.

Co nam się nie podobało, bo i o tym trzeba tutaj wspomnieć? A więc słabo postawiona jest propaganda wizualna, mało haseł, gazetek ściennych, zdjęć itp. Najczęściej kiepskie i niestarannie wykonanie. Pod tym względem jest u nas chyba lepiej, chociaż zdajemy sobie sprawę i z własnych niedostatków w tej dziedzinie. Tyle najogólniejszych wrażeń z zakładu, a teraz krótko o spotkaniu z członkami brygad BPS Huty „Batory".

Przyjęcie w klubie hutniczym — bardzo serdeczne. Wymiana doświadczeń szczera, można powiedzieć — przyjacielska. Pytania sypią się z obu stron jak z rogu obfitości: ile macie brygad z tytułami, ile walczy o tytuł, jakie są kryteria oceny, czy sprawy dokształcania są również traktowane z naciskiem, jak przebiega praca społeczna? Notuję pilnie odpowiedzi i teraz chciałbym przekazać kilka danych o ruchu współzawodnictwa pracy u naszych miłych gospodarzy — hutników „Batorego".

Współzawodnictwo o tytuł BPS jest tutaj świetnie rozwinięte. Wystarczy powiedzieć, że ok. 10-tysięczna załoga huty posiada już 25 zespołów z tytułem BPS w tym dwie brygady kobiece **Salomei Rurańskiej i Marii Drozd** z Walcowni Blach Cienkich. 8 brygad otrzyma tytuł w najbliższym czasie, ponad 80 współzawodniczy w „szrankach" BPS. Jeden Oddział (Stalownia) zdobył już — jako pierwszy w polskim hutnictwie tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej. 8 pracowników zdobyło tytuł indywidualnego przodownika pracy, a wszystkie zespoły BPS współzawodniczą dalej między sobą o coraz lepsze wyniki pracy.

W Hucie „Batory" rozpowszechnił się bardzo ciekawy zwyczaj, który warto by wprowadzić i do naszego zakładu. Otóż zawsze w pierwszych dniach nowego roku podejmowane są zobowiązania, których zasadniczy kierunek stanowi z a g w a r a n t o w a n i e, zabezpieczenie, wykonania planu rocznego. W ub. roku postanowiono ponadto pracować już na wskaźnikach 1964 roku. Zobowiązania, których wartość przekraczała 20 mln złotych zostały w pełni wykonane w III kwartale 1963 roku. Zakład wykonał swe zadania, a były one bardzo napięte zarówno w odniesieniu do zamówień krajowych jak i eksportowych. Produkuje się tutaj tylko stal jakościową, gatunkową — a więc problem jakości produkcji jest pierwszoplanowy.

A czyny społeczne? I na tym polu zanotowano szereg sukcesów. Wybudowano piękną szkołę Tysiąclecia — wnosząc nie tylko fundusze ze składek załogi, ale i 16 tys. roboczogodzin społecznej pracy. W budowie jest ośrodek wypoczynkowy znajdujący się w pobliskim lesie. Już podczas obecnej zimy oddano dla dzieci kilka lodowisk.

Miłe spotkanie z hutnikami „Batorego" zakończyło się występami zespołów artystycznych naszych gospodarzy i wspólną, naprawdę hutniczą zabawą. Było to spotkanie, które pozostanie długo w naszej pamięci — tak jak i obraz starej huty i jej bardzo sympatycznej załogi.

PS. Od hutników z „Batorego", przede wszystkim od Brygad Pracy Socjalistycznej, miałem przekazać naszej załodze, serdeczne, braterskie pozdrowienia. Przekazuję je!

(jd)

Cenne propozycje naszego Czytelnika

W sprawie „martwych frachtów"

Problem tzw. „martwych frachtów", który naświetliliśmy w jednym z poprzednich numerów „Głosu", wywołał duże zainteresowanie wśród załogi huty. I nic w tym dziwnego, straty jakie ponosi nasza huta — z powodu niedoładowywania wagonów kolejowych — idą niestety w grube miliony złotych. Czy nie można zlikwidować tych strat? Czy naprawdę, pełne wykorzystywanie tonażu wagonów przekracza możliwości huty?

W artykule na temat „martwych frachtów" zwróciliśmy się do naszych Czytelników, aby zechcieli wypowiedzieć się w tej sprawie. Prosiliśmy o konkretne uwagi i propozycje. Bardzo ciekawy list nadesłał do redakcji kierownik Oddziału Zdawczo-Odbiorczego Wydziału Kolejowego huty **WŁADYSŁAW BOGDALI,** a więc osoba — z racji zajmowanego przez siebie stanowiska w hucie — jak najbardziej zainteresowana w rozwiązaniu problemu niepełnego wykorzystania nośności wagonów i powstających stąd strat.

Nasz Czytelnik informuje, że już w 1961 roku złożył w Dziale Koordynacji Wynalazczości i Postępu Technicznego huty projekt zmierzający do likwidacji kosztów „martwego frachtu" i kar umownych z tego tytułu. Wniosek zarejestrowany został pod numerem W 70/13/61 nr HP 2/4 62/2379/63. Niestety nic jak dotąd w powyższej sprawie nie zostało zrobione. Przeoczenie, zapomnienie, czy też może — wskazywałby na to „tasiemcowy" numer projektu — nie został on jeszcze wzięty na „warsztat"?

Propozycje, poza usprawnieniami organizacyjnymi, zmierzają do ścisłego określania wagi przesyłek wyrobów walcowanych w pakietach, wiązkach itp. na punktach ładunkowych. **Sprawę tę można niezwłocznie rozwiązać przez zamontowanie i uruchomienie wag pomostowych w Walcowni Gorącej i Walcowni Zimnej Blach.** W Wydziale Rur Zgrzewanych wagi pomostowe już są, należy tylko odpowiednio je wykorzystać.

Zamontowanie wag — poza likwidacją w znacznym stopniu „martwego frachtu" i kar konwencjonalnych z tego tytułu, przyniosłoby hucie dodatkowe korzyści, a nawet bonifikaty, gdyż istnieje możliwość skrócenia czasu postoju wagonów PKP na naszej bocznicy kolejowej. Odpadłaby konieczność tarowania wagonów PKP przed podstawieniem ich pod załadunek, jak również po dokonaniu tej operacji. **Ilość wagonogodzin uzyskanych z tego tytułu wyniesie ok. 48.000 miesięcznie — licząc tylko po 4 godziny na każdą czynność ważenia (przygotowanie wagonów, wysortowanie ich, podstawienie, ważenie, ściągnięcie itd.).** Rozwiązanie stosunkowo bardzo proste i co najważniejsze, bynajmniej nie kosztowne.

Przedstawiając te propozycje naszego Czytelnika, bardzo chcielibyśmy się dowiedzieć co sądzi o nich Dział Techniki huty, Dział Organizacji Zarządzania oraz Klub Techniki i Racjonalizacji HiL? **Dlaczego propozycje nie zostały dotąd wzięte pod uwagę skoro gra doprawdy jest warta przysłowiowej świeczki, chodzi bowiem o m i l i o n y z ł o t y c h.**

PS. Bardzo prosimy o dalsze listy w powyższej sprawie, o udział w dyskusji: jak zlikwidować problem „martwych frachtów" w naszej hucie?

(jd)

Ciekawa inicjatywa harcerzy

Warto poznać obce języki

Komenda Chorągwi Krakowskiej ZHP organizuje dla harcerzy i niezorganizowanych nowa ciekawą akcję „Z JĘZYKIEM OBCYM NA TY". Program akcji realizowany jest w oparciu o zespoły językowe. Zespoły takie, liczące przynajmniej 6 osób, w wieku powyżej lat 12, mogą powstawać w szkołach, klubach, domach kultury, mogą je tworzyć koledzy czy koleżanki mieszkający w jednym bloku. Samokształceniowa działalność zespołów powinna się przejawiać przez wspólną konwersację, organizację kursów języków obcych, dyskusję nad językiem, czytanie prasy i książek obcojęzycznych, nawiązywanie stałych kontaktów z młodzieżą innych krajów, urządzanie spotkań poświęconych sztuce, literaturze, historii, sytuacji politycznej i gospodarce wybranego kraju, organizację wystaw korespondencji, propagowanie osiągnięć i folkloru ziemi krakowskiej w obcym języku itp.

Na czele zespołu, stoi kierownik, powoływany na zebraniu organizacyjnym większością głosów. Do zadań jego należy utrzymywanie kontaktu ze sztabem akcji. Sztab z kolei udziela pomocy poprzez zaopatrywanie w materiały ułatwiające naukę języków obcych, organizowanie seminariów lingwistycznych, obozów międzynarodowych itp. Niewątpliwie ta ciekawa inicjatywa harcerzy zyska poparcie szczególnie wykładowców języków obcych oraz pedagogów. Przyczyni się do tego fakt zainteresowania akcją ze strony Kuratorium Okręgu Szkolnego. Nadto sztab akcji utrzymywać będzie bezpośrednie kontakty z Uniwersytetem Jagiellońskim, Ośrodkiem Informacji i Kultury NRD, TPPR, UNESCO, Instytutem Brytyjskim i in.

Nagrodą dla wyróżniających się uczestników akcji będzie udział w międzynarodowym obozie lingwistycznym. Wszelkich informacji na temat akcji: „Z JĘZYKIEM OBCYM NA TY" udziela sztab przy Komendzie Chorągwi Krakowskiej ZHP w Krakowie ul. Karmelicka 31 w każdy poniedziałek wtorek w godz. 17—20.

Dom Kultury HiL podejmuje współpracę z Klubem NOT w Nowej Hucie

Z inicjatywy Rejonowego Komitetu NOT HiL nawiązana została ścisła współpraca z Domem Kultury HiL, który przejął patronat nad Klubem NOT w Nowej Hucie. Od stycznia 1964 r. ZDK HiL rozpocznie w Klubie pracę kulturalno-oświatową, myśli się także o stworzeniu zespołu rozrywkowego, składającego się z członków Klubu i jego stałych bywalców.

Współpraca ta powinna dać pozytywne wyniki, pozwoli na poznanie specyfiki środowiska inteligencji technicznej w Nowej Hucie oraz dostosowanie do jej wymogów form pracy kulturalno-oświatowej. Kierownictwo ZDK HiL planuje przeniesienie do Klubu NOT niektórych form pracy k.o., stosowanych dotychczas w ZDK HiL, oraz zorganizowanie nowych form. Liczy się w dużym stopniu na pomoc aktywu inteligencji technicznej.

Inauguracja współpracy Rejonowego Komitetu NOT HiL i ZDK HiL nastąpi 11 stycznia 1964 r., w spotkaniu weźmie udział kierownictwo RK, NOT, huty, oraz Domu Kultury HiL.

W Klubie NOT projektuje się zorganizowanie kursów języków obcych dla dorosłych, niemieckiego, angielskiego, rosyjskiego i esperanto, kurs tańca towarzyskiego, prowadzona będzie także bogata akcja odczytowa. Wpisy na kursy przyjmuje sekretariat Klubu NOT os. Centrum-C (Nowa Huta, Al. Róż 3 bl. 10), oraz sekretariat ZDK HiL, ul. Majakowskiego 2, w godz. od 10 do 18, od dnia 15 stycznia 1964 r.

bs

DZIĘKUJEMY ZA ZYCZENIA NOWOROCZNE

Z okazji Nowego Roku Ośrodek Informacyjno-Prasowy i Redakcja Głosu Nowej Huty otrzymały liczne listy z życzeniami. Serdecznie dziękujemy za pamięć i przesłane nam życzenia noworoczne!

Szczególnie dziękujemy Państwowemu Przedsiębiorstwu Domu Książki w Krakowie, Przedsiębiorstwu Przemysłowemu Budowy Huty im. Lenina, Krakowskiemu Przedsiębiorstwu Zmechanizowanych Robót Budownictwa, II Oddziałowi Miejskiemu PKO w Krakowie, PPK „Ruch", Szpitalowi Miejskiemu im. S. Żeromskiego w Nowej Hucie, Fabryce Lokomotyw im. F. Dzierżyńskiego w Chrzanowie, Zasadniczej Szkole Budowlanej dla Pracujących Młodocianych - Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa, Zarządowi Wojewódzkiemu Ligi Obrony Kraju.

Na wycieczkę z „Orbisem"

W I kwartale 1964 r. „Orbis" planuje zorganizowanie wielu atrakcyjnych wycieczek zagranicznych, m. in. do Moskwy (8 dni, pociągiem), NRD — (8 dni, pociągiem), Pragi (6 dni, pociągiem), Pragi, Budapesztu (9 dni, samolotem), oraz na Targi Lipskie 7-dniowe pociągiem i autobusem.

bs

Dalsze porządkowanie dzielnicy

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium DRN Nowa Huta opracował ostatnio szczegółowy harmonogram prac w zakresie porządkowania dzielnicy w roku 1964. Projekt ten dotyczy zarówno prac objętych planami finansowymi, jak i czynami społecznymi. Obejmuje on tylko stare osiedla Nowej Huty, nie biorąc pod uwagę osiedli, będących w trakcie budowy tj.: Na Wzgórzach Krzesławickich i Bieńczyc Nowych, dla których opracowany jest oddzielny harmonogram prac.

Jednym z najważniejszych zagadnień jest wykonanie zaległych elewacji, dalsze zagospodarowanie terenów zielonych zarówno o charakterze ogólnomiejskim, jak i wewnątrz-osiedlowym, oraz placów zabaw. Budowy m. in. około 50 pawilonów garażowych w starych osiedlach dzielnicy, powinny być jak najszybciej ukończone.

Szereg robót porządkowych w Nowej Hucie przeprowadzonych zostanie z limitów DBOR Kraków-Miasto I. Przewiduje się m. in. dokończenie ukształtowania terenu, budowę chodników i zadrzewienie w osiedlu Spółdzielczym, wykonanie drogi przy pawilonie nr III w os. Kolorowym, na którym to osiedlu wykonane zostaną elewacje budynków 24, 25 i 10a, przychodni, oraz pawilonów nr II i III, także ukształtowanie terenu i założenie zieleni na obszarze ok. 10.000 m kw., oraz dokończenie drogi przy bloku „Domino" na os. Handlowym i Centrum D. Plany obejmują także prace porządkowe Na Skarpie, dokończenie budowy dróg na os. Szkolnym, Zgody, Lesisko, ukończenie zazielenienia os. Teatralnego i ogrodzenia Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej na Bazie Zaopatrzenia.

Wiele drzew posadzonych zostanie w br. wzdłuż ul. Igołomskiej, al. Planu 6-letniego, al. Lenina w okolicy Technikum Hutniczego, oraz ul. Wojewódzkiej. Wzdłuż wszystkich głównych ulic dzielnicy zakładane będą trawniki, tam, gdzie ich dotychczas jeszcze nie było, ustawi się także nowe ławki i kosze na śmieci.

Zarząd Zieleni Miejskiej kontynuować będzie prace przy zazielenianiu dzielnicy, przez zakładanie trawników i kwietników, sadzenie drzew i krzewów, konserwację terenów zielonych.

Ważne zadanie stoi przed MPO, które powinno w br. zagospodarować teren wysypiska śmieci w Łęgu, zbudować pomieszczenie dla obsługi i zbiornicę surowców wtórnych. Miejskie Ciepłownie uporządkują tereny przy kotłowniach, gdzie posadzone zostaną drzewa i krzewy oraz wykonane ogrodzenia, lub ich konserwacja. Zagospodarowany będzie także teren na Bazie Zaopatrzenia, a Huta im. Lenina rozpocznie budowę od dawna już planowanego pasa zieleni między kombinatem, a osiedlem mieszkaniowym. (bs)

CO w TYGODNIU

KINA

ŚWIATOWID: od 4 do 7 bm., godz. 16, 18 i 20: „Piętnastoletni kapitan" prod. radzieckiej, dozw. od lat 12, od 8 do 12 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Harry i kamerdyner" prod. duńskiej, dozw. od lat 12.

ŚWIATOWID mała sala — od 4 do 7 bm., godz. 14.45, 17.00 i 19.15 „Dziecko wojny" prod. radzieckiej, dozw. od lat 12, od 8 do 11 bm. godz. 15, 17 i 19.15 „Następcy tronów" prod. włoska, dozw. od lat 18.

ŚWIT — od 4 do 6 bm., godz. 15.45, 18, 20.15 „Ballada huzarska" — kolorowy film prod. radzieckiej, dozw. od lat 12, od 7 do 12 bm., godz. 15.45, 18, 20.15 „Chleb, miłość i..." — panoramiczny film prod. włoskiej, dozw. od lat 16.

ŚWIT mała sala — godz. 15, 17 i 19.15 od 4 do 6 bm. „Ewa chce spać" komedia prod. polskiej, dozw. od lat 18, od 7 do 10 bm. „Żebro Adama" prod. USA, dozw. od lat 16, od 11 do 15 bm. „Komiczny świat H. Lloyda" prod. USA, dozw. od lat 12. (Uwaga — Kino Studyjne — mała sala Świtu — w ciągu miesiąca stycznia będzie wyświetlać tylko filmy komediowe.)

SFINKS — godz. 15.45, 18, 20.15 od 2 do 5 bm. „15.10 do Yumy" prod. USA, dozw. od lat 14, od 6 do 8 bm. „Najmniejszy buntownik" prod. USA, dozw. od lat 14, od 9 do 12 bm. „Młode lwy" prod. USA, dozw. od lat 16.

KOLOROWE — od 3 do 5 bm. „Złodziej w hotelu" prod. USA, dozw. od lat 18, od 7 do 9 bm. „Wołga, Wołga" prod. radzieckiej, dozw. od lat 12, od 10 do 12 bm. „Prawda" prod. franc. dozw. od lat 18.

BALLADYNA — od 4 do 5 bm. „Czerwone berety" prod. polskiej, dozw. od lat 16, od 8 do 9 bm. „Być albo nie być" prod. USA, dozw. od lat 16, od 11 do 12 bm. „Złodziej w hotelu" prod. USA, dozw. od lat 18.

TEATR LUDOWY

4 bm. godz. 19.15 „Rewizor", 5 bm. godz. 11 i 14 „Złota rybka" (przedstawienie zamknięte), 6 bm. teatr nieczynny, 7, 8, 9, 10 i 11 bm. godz. 19.15 „Inkarno".

W ZDK HiL. ulica Majakowskiego 2

6. I., godz. 18.30 w ramach Wieczorowego Studium Estetyki odbędzie się wieczór teatralny dr A. Mianowskiej pt. „Od Meiningen do Stanisławskiego".

7. I., godz. 18.30 w kawiarni ZDK HiL zorganizowana będzie impreza dla młodzieży pt. „Mikrofon dla wszystkich".

8. I., godz. 18.30 Klub Książki zaprasza wszystkich sympatyków na czarną kawę i dyskusję pt. „Co to jest literatura zaangażowana?", którą poprowadzi red. O. Jędrzejczyk.

9. I., godz. 18.30 z cyklu „Partia, a religia" odbędzie się odczyt mgr J. Żurawskiego pt. „Spór o tolerancję światopoglądową".

„OGNISKO DZIECIĘCE" OS. NA SKARPIE

4. I., godz. 17 — Spotkanie przy muzyce — wieczorek rozrywkowy dla młodzieżowych zespołów artystycznych.

5. I., godz. 16 bajki filmowe — „W krainie baśni".

5. I., godz. 17 — Wielki Dziecięcy Bal Karnawałowy.

PROGRAM TELEWIZJI od 4. I do 10. I

SOBOTA

Godz. 10.00: „Kadet Reusselle" film fab., prod. franc., dozw. od lat 16. 16.45: Aktualności, 17.00: Dziennik TV, 17.05: Program dla dzieci — „Teatrzyk Violinek", 17.55: Program tygodnia, 18.25: „Córka Gangesu" — film fab., prod. radz., 19.35: „Wieczorne rozmowy", 19.50: „Dobranoc", 20.00: Dziennik TV, 20.40: „Pegaz" — magazyn kulturalny, 21.20: „Madame Sans-Gene" — komedia Antoniego Marianowicza i Janusza Minkiewicza, 22.00: Dziennik TV, 21.10: „Kadet Reuselle" film fab.

NIEDZIELA

Godz. 10.00: Telewizyjny kurs rolniczy, 12.00: „Zabawa dla amatorów", 12.35: Program dla dzieci, 13.20: „Dziewczęta" — film pr. radz., 15.00: „Niedzielna biesiada", 15.45: Wszechnica TV, 15.15: Sprawozdanie sportowe, 15.25: „Szopka wielokropek" — widowisko kukiełkowe, 18.20: „Wielka gra" — teleturniej, 19.50: „Dobranoc", 20.00: Dziennik TV, 20.30: „Smutny Janes" — film fab. prod. USA, dozw. od lat 16, 21.55: Sportowa niedziela.

PONIEDZIAŁEK

Godz. 10.00: „Okres próbny" — film. fab. prod. radz. dozw. od lat 16-tu, 15.50. Balet dziecięcy z Moskwy, 16.45: „Aktualności", 17.00: Dziennik TV, 17.05: Program dla dzieci, 17.40: „Szkarłatny Will" — film z serii Przygody Robin Hooda, 18.05: „Na półkach księgarskich", 18.15: „Ekonomiści" — program publicyst., 18.45: „Kino krótkich filmów", 19.20: „Eureka", 19.50: „Dobranoc", 20.00: Dziennik TV, 20.35: Teatr TV „Rosmersholm" — sztuka Henryka Ibsena, 21.50: Dziennik TV.

WTOREK

Godz. 16.25: Film krótkometrażowy z Krakowa, 16.35: Rozmaitości, 17.00: Dziennik TV, 17.05: Program dla dzieci „Czy znasz Dolny Śląsk" quiz, 17.25: Program muzyczny, 17.55: „Podróże po świecie", 18.10: Polska Kronika Filmowa, 18.20: „Kółko i krzyżyk" — teleturniej, 18.50: „Bryza" — magazyn morski, 19.20: „Zapraszamy do tańca", 19.50: „Dobranoc", 20.00: Dziennik TV, 20.30: „Okres próbny", — film fab. produkcji radz., dozw. od lat 16-tu, 22.05: Dziennik TV, 22.10: „Zapraszamy do Variete".

ŚRODA

Godz. 10.00: „Chemia gniewu" — film z serii „Dr Kildare", 10.55: Program dla szkół, 16.05: „Piękno Polski Południowej", 16.20: Film krótkometrażowy, 16.30: „Sprawy ważne", 17.00: Dziennik TV, 17.05: Program dla dzieci, 18.05: Program z cyklu „Na zdrowie", 18.20: Wszechnica TV, 18.50: „Południowe rytmy na Broodwayu" — film rewiowy, prod. USA, 19.20: „Arrivederci — Kutno" reportaż, 19.50: „Dobranoc", 20.00: Dziennik TV, 20.30: „Chemia gniewu" — film, 21.25: „Światowid" program publicystyki międzynarod., 21.55: Dziennik TV.

CZWARTEK

Godz. 10.55: Program dla szkół, 16.00: Telewizyjny kurs rolniczy, 16.45: „Aktualności", 17.00: Dziennik TV, 17.05: Program dla dzieci, 17.30: „Przygody dziwnego psa Huckleberry", film, 17.55: „Kilka słów o programie TV", 18.10: „Klarnecik czy kastecik", 18.45: „Tele-echo", 19.20: „Spotkanie z przyrodą" — program filmowy 19.50: „Dobranoc" 20.00: Dziennik TV 20.3: „Kontury — eksportowe nowości" program publicystyczny, 21.00: Teatr Kobra „Pomyłka — proszę się wyłączyć", 22.00: Dziennik TV.

PIĄTEK

Godz. 11.35: Program dla s..., 16.20: „W kawiarni pod Tynfem", 16.45: Film dla dzieci, 17.25: Dyskusje na tematy międzynarodowe, 18.00: „Wielokropek", 18.20: Wszechnica TV, 18.50: „Syn szejka" film z serii „Gwiazdy filmu niemego", 19.15: „Dobranoc", 20.00: Dziennik TV, 20.30: „Dla miłego grosza", komedia Apolla Nałęcz-Korzeniowskiego.

Warto skorzystać

Od 6 lat działa w Krakowie Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata", będący samodzielną placówką Spółdzielni Pracy „Oświata" w Warszawie. W okresie tym przeprowadzono około 1100 różnorodnych kursów, dla 45 tys. słuchaczy, zarówno na terenie Krakowa jak i w województwie krakowskim, a ostatnio przejęto także działalność w tej dziedzinie w woj. rzeszowskim. Warto skorzystać z licznie planowanych kursów na rok 1964.

Wojewódzki Zakład Szkolenia przewiduje m. in. prowadzenie kursów przygotowujących do eksternistycznego egzaminu dojrzałości z zakresu technikum: ekonomicznego, budowlanego, mechanicznego, chłodniczego i radiotelewizyjnego, także weryfikacyjne kursy spawania elektrycznego oraz gazowego, kursy przygotowujące do egzaminu na robotnika wykwalifikowanego, lub mistrza we wszystkich zawodach.

Informacji w sprawie zapisów na powyższe kursy udziela, także zapisy przyjmuje biuro Wojewódzkiego Zakładu Szkolenia w Krakowie, ul. Mazowiecka 8, w godz. od 9 do 16 (tel. 334-72).

bs

PODPATRZONE • PODSŁUCHANE

Bez płukania

Wiele było starań, gwaru i sprawunków przed świętami, Sylwestrem i Nowym Rokiem. Sprytniejsi w stylu sportowym zdobyli wszystko, co trudniej dostać, jak np. cytryny, szynkę itd., inni woleli drób. Każdy miał w domu coś w rodzaju małego magazynu żywnościowego. Jeśli dodamy do tego, że wiktuały te wymagały tak zw. przerobu, czyli przetworzenia w formy jadalne na gęsto, na sypko, na gorąco, na zimno i Bóg wie jak jeszcze, to trzeba stwierdzić, że napracowaliśmy się sporo z okazji świątecznego wypoczynku. Ale cóż może zastąpić owe dni niezwykłe, rzec można nietypowe w zestawieniu z codzienną szarzyzną? Ani teatr, ani kino, ani nawet wycieczka. Może są tacy, co tak utrzymują. Bo wiadomo, nie ma to jak przyjmowanie gości, tradycyjne sto lat, gorące uściski, od których śnieg stajał za oknami, po czym mycie szkła oraz innych naczyń, kolejne przygotowywanie się do przyjęcia następnej paczki gości itd. Aby nam się dalej tak wiodło, tj. żebyśmy zawsze mieli tylu przyjaciół w święta. A swoją drogą, może coś z tej serdeczności świątecznej zostanie na codzień?

Warto odnotować, że wydatnie poprawiło się w tym roku zaopatrzenie w ryby, z ich kupnem nie było na ogół trudności, nie brakło tych ostatnich natomiast w pogoni za artykułami, których skąpo mamy ostatnio w sklepach, jak np. masła. Nie nowina i szkoda rozdzierać świąteczne szaty, bo sporo za nie zapłaciliśmy niedawno.

Do niewątpliwych uroków tegorocznych świąt należał o wiele lepszy niż w zwykłe niedziele program telewizyjny i przyjemna cisza, która zapanowała na ulicach Nowej Huty w godzinach wypoczynku ludzi i miasta. Tylko choinki migały filuternie kolorowymi lampkami na znak, że niestety wszystko co dobre także mija.

A i z chuliganami było nieco mniej kłopotu, z tym jednak, że nasza dzielnica przoduje ostatnio w rejestrach milicyjnych pod tym względem przed Kleparzem. Jak dotąd, nie dała sobie wydrzeć palmy pierwszeństwa w ilości spraw chuligańskich sądzonych w trybie przyspieszonym. Duży wstyd, który nie został nam oszczędzony nawet w dni świąteczne, pozostając jako ważna sprawa do załatwienia w rachunkach noworocznych. Nie zdarzyło się wiele wypadków płukania żołądków po przejedzeniu co świadczy głównie o pewnym wzroście kultury spożywania domowego zaopatrzenia świątecznego. Robimy to już nieco racjonalniej. Podsumowując wspomnienia świąteczne, można powiedzieć, że warto poczekać na następne, bo jakby nie było, lubimy te nasze tradycje.

Mieszkańcy Wzgórz Krzesławickich, radujcie się!

Wesołą nowinę obwieściło tym razem MPK mieszkańcom Wzgórz Krzesławickich. Otóż od 1 stycznia mają już stale kursować tam dodatkowe autobusy, nowe Jelcze, pochodzące z ostatniej dostawy przeszło 20 autobusów dla Krakowa i jego komunikacji miejskiej. MPK przydziela na linię 123 cztery nowe autobusy, które w szczytowych godzinach nasilenia ruchu pasażerskiego kursować będą co 8 minut, zaś w pozostałych porach co 12 min. Trasa: Plac Centralny, Aleja Rewolucji Październikowej, osiedle Na Stoku. Ponadto uruchamia się linię 120 bis, której autobusy będą jaździć w tych samych odstępach czasu do osiedla Na Wzgórzach Krzesławickich.

Tym samym część postulatów mieszkańców Wzgórz Krzesławickich zostaje załatwiona. O innych na razie cicho, choć warto by kompleksowo rozwiązać problemy tych odciętych od Nowej Huty osiedli. W każdym razie... ruszyło z martwego punktu!

ik.

Ostatnio, w zespole rozrywkowym ZDK HiL pod kierownictwem Tadeusza Koćmy, często występuje laureatka Amatorskiego Konkursu Śpiewaczego Laryssa Wdzięczkowska. Fot. J. Brożek

OGŁOSZENIA DROBNE

MARIA MYTNIK — zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Gospodarczą w Nowej Hucie.

HALINA NENKO — zgubiła legitymację Zasadniczej Szkoły Handlowej w Nowej Hucie.

ADAM RACHWAŁ — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.

STEFAN PIEKARZ — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.

ROMAN ROŻEK — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL i legitymację szkolną z Technikum Hutniczego.

KAZIMIERA DUSZYŃSKA — zgubiła stałą przepustkę wydaną w HiL.

KRYSTYNA LASOTA — zgubiła legitymację szkolną wydaną w Technikum Ekonomicznym w Nowej Hucie.

OŚWIADCZAM, ŻE ZA DŁUGI mojej żony Olgi nie odpowiadam Franciszek Biel, Nowa Huta Centrum A bl. 3/1.

STEFAN GRUCA — zgubił przepustkę wydaną w HiL.

KAZIMIERZ ZIĘTARA — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.

STEFAN WYMAZAŁA — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.

JANINA BĘDKOWSKA — zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Handlową.

URSZULA ZAREMBA — zgubiła legitymację wydaną przez Zasadniczą Szkołę Handlową.

JANOWI OKULICKIEMU — skradziono stałą przepustkę wydaną w HiL.

ANTONI NOWAK — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.

HENRYK TUCHOWSKI — zgubił tymczasową przepustkę wydaną w HiL.

ADAM TURLEJ — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.

MARIAN OPIŁA — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.

LUDWIK SURMA — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.

JAN KANAŁ — zgubił legitymację ubezpieczeniową wydaną przez PiP w Nowej Hucie.

STANISŁAW STYCZEŃ — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.

STANISŁAW RACHWAŁ — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.

POGODA

Styczeń zaczął się od lekkiego ochłodzenia, przede wszystkim w górach, co zezwoliło młodzieży, przebywającej na zimowiskach na zażywanie sportów zimowych. W Nowej Hucie spadł w wieczór noworoczny gęsty śnieg, który utrzymuje się na zieleńcach, w nocy występują lekkie przymrozki. W najbliższym czasie pogoda zimowa będzie się ustalać. Od północnego-wschodu będzie napływać coraz chłodniejsze powietrze kontynentalne, co początkowo przyniesie zachmurzenie umiarkowane, a nawet duże z opadami, zwłaszcza śniegu, później jednak doprowadzi do przejaśnień i rozpogodzeń przy równoczesnym dalszym spadku temperatury. W pierwszym okresie w nocy i nad ranem możliwe będą mgły, w ciągu dnia zamglenia. Temperatura początkowo wahać się będzie w granicach od 2 do —5 st., w nocy nastąpi stopniowy spadek do —10 st. i poniżej.

PROMYK

WOBIEKTYWIE

Ferie świąteczne.... i po feriach. Młodzież wraca do klas szkolnych. Tak ćwiczy młodzież szkół nowohuckich. Pokazujemy na naszych zdjęciach kilka migawek z lekcji wychowania fizycznego (w Liceum IV). WF ma wielkie znaczenie dla ogólnego rozwoju fizycznego młodzieży. Jednak żeby ten rozwój osiągnąć, jak również poprawnie wykonywać takie ćwiczenia, jakie widzimy na zdjęciach, należy stale i systematycznie trenować — najlepiej pod okiem doświadczonego instruktora.

Ćwiczenia należy rozpocząć już w najmłodszych latach.

Stanie na rękach, oto wyższy stopień „wtajemniczenia".

Gimnastyka akrobatyczna (piramidy) zdobywa sobie coraz więcej zwolenników w naszych szkołach.

NOWOŚCI TECHNICZNE

WODOSZCZELNE OPAKOWANIA

Australijska firma Spiral Manufacturing Pty, Ltd z Melbourne oferuje nowy tani rodzaj materiału pakowego, doskonale chroniący zarówno przed działaniem wody, jak oleju i kurzu. Materiał ten znajduje się w sprzedaży pod nazwą Aqua-Tite w postaci długich rur o różnych średnicach oraz różnej wielkości gotowych do użycia toreb.

Nowy materiał produkuje się ze sztywnego włókna syntetycznego, które nakładane jest warstwami na wykonaną bez szwu plastykową „poszewkę", stanowiącą wnętrze opakowania. Do zalet nowego opakowania należy możliwość napełniania w wyniku jednej operacji oraz szybkie zamykanie przy pomocy zgrzewania, wiązania drutem lub zamykania mechanicznego. Ponadto Aqua-Tite eliminuje konieczność uprzedniego pakowania i stosowania kosztownych zasobników zewnętrznych. Doskonale chroni bowiem przewożony towar zarówno podczas transportu statkiem, jak i podczas przechowywania w magazynie, przy czym jego koszt stanowi zaledwie ułamek ceny tradycyjnego opakowania wodoszczelnego.

• NOWA METODA PRZYSPIESZANIA WYTOPU STALI

W ZSRR opracowano metodę przyspieszonego wytopu stali jakościowej. Metoda polega na topieniu stali w dowolnym piecu stalowniczym (elektrycznym, martenowskim lub konwertorowym), a następnie mieszaniu jej ze specjalnie przygotowanym żużlem syntetycznym podczas zalewania do kadzi.

Technologię tego rodzaju wytopu w skali przemysłowej opracował Centralny Instytut Naukowo-Badawczy Chemii Hutniczej w Moskwie. Fachowcy tego instytutu przetapiali dość duże ilości stali (używanej na belki – dźwigary), a następnie przelewali płynny metal do kadzi wyłożonej wewnątrz materiałami ogniotrwałymi. Kadź zawierała syntetyczny żużel utrzymywany w temperaturze 1650 st. C. Żużel składa się z wapniaka (ok. 55 proc.), tlenku glinowego (ok. 40 proc.), dwutlenku krzemowego (3 proc.) i tlenku żelaza (do 1 proc.).

Bezpośrednio po zetknięciu z płynnym metalem żużel tworzy emulsję i równomiernie rozchodzi się po stali. Stwierdzono, że oczyszczona w ten sposób stal nie ustępuje pod względem jakości, jeśli nawet jej nie przewyższa, stali oczyszczanej w piecach elektrycznych. W większości wypadków otrzymana w ten sposób stal posiada wyższą wytrzymałość niż stale tradycyjne. Wszystkie gatunki otrzymywanych w ten sposób stali zawierają mniej zanieczyszczeń, i są bardziej odporne.

MIKROFALE KRUSZĄ BETON

Przy pomocy mikrofal można zarówno suszyć mury, jak i kruszyć beton. W pierwszym przypadku ogrzewana w ten sposób ściana osiąga temperaturę 40 st. C w ciągu 15 min. Natomiast beton rozbijają fale niemal natychmiast po włączeniu urządzenia wysyłającego mikrofale. Urządzenie takie skonstruowała Bulding Research Station w Watford (W. Brytania). Wysyła ono fale o długości 12,2 cm i częstotliwości 2450 MHz. Zapotrzebowanie na moc — 5 kW.

KĄCIK FILATELISTYCZNY

Dzień Znaczka 1963 r.

Pod koniec ub. roku wszedł w obieg nowy znaczek polski, wydany dla uczczenia Dnia Znaczka. Znaczek jest koloru brązowego, jego rysunek przedstawia kobietę siedzącą przy antycznym sekretarzyku i czytającą list. Wartość znaczka wynosi 60 gr. W najbliższych dniach ukaże się bardzo ładna seria znaczków polskich pt. „Konie".

(kp)

RADZI architekt wnętrz

Oprawa obrazów

Poprzednio omówiłem zagadnienie malarstwa, grafiki, fotografiki, jako akcentów dekoracyjnych w naszym mieszkaniu. A teraz kilka słów na temat tego, jak powinien wyglądać obraz oprawiony, no i wyeksponowany na ścianie.

Zawsze staram się pokazać różnicę między wnętrzem starym, to znaczy pewnymi konwencjami stosowanymi dotychczas i tymi nowymi, wprowadzonymi przez współczesność. Różnica ta istnieje także w oprawie obrazów. Unikamy dziś zbyt przesadnych, wielkich ram, ich dekoracyjność zanika. Zbyt dekoracyjna rama potrafi przyćmić sam obraz, który przecież jest najważniejszy. Nie mówię tutaj o ramach rzeźbionych w drewnie będących autentycznymi antykami i stanowiących rarytas w dobrze urządzonym wnętrzu. W takim wypadku już często nie sam obraz jest przedmiotem eksponowanym, lecz rama jako taka. Ogólnie rzecz biorąc, rama w dzisiejszym obrazie jest skromna, stonowana, najczęściej wiążąca się kolorem z kolorystyką samego obrazu. Dlatego też zanika rama w kolorze złotym na konto popielatych, z fakturami gipsowymi, wyklejanych płótnem, lub też z pozostawionym surowym, słojowanym drewnem. Przykładem takiej oprawy obrazów mogą być reprodukcje w KMPiK z ramkami produkowanymi przez Przemysł Terenowy w Chojnicach i w Domu Książki — ramy wykonywane przez Spółdzielnię „Radość" w Krakowie.

Obramowanie to tylko jeden ze sposobów współczesnego pokazania obrazu. Bardziej awangardowi przedstawiciele współczesności rezygnują z ram, dając wyłącznie bardzo cieniutką listewkę, lub też pozostawiając obraz bez ram. W tym jednak wypadku wykończenie samego obrazu musi być bardzo czyste, z niewidocznymi gwoździami przytrzymującymi płótno. Obraz bez ram dobrze jest powiesić na podkładce z klocków tak, aby odstawał o około 4 cm od ściany. Wówczas cień rzucony przez usytuowany w ten sposób obraz będzie stanowił naturalną ramę i podkreślał nierealność samego przedmiotu na obrazie. Obraz może się stać dzięki temu bardziej czytelny, silniej działając dekoracyjnie.

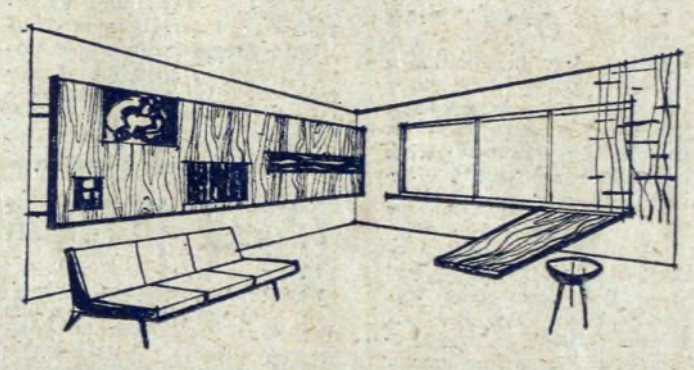

Tylko grafika zyskuje przy bardzo szerokim passepartout. No i wreszcie zdjęcia. Tu już prawie zasadą stało się, by eksponować je bez ram. Najczęstszym sposobem jest naklejanie na tzw. kostkę równą wielkości zdjęcia i grubości 4—5 cm. Pozytywne jest zestawienie szeregu takich kostek ze zdjęciami, stanowiącymi jakąś zdecydowaną kompozycję. na jednej ze ścian pokoju. Wreszcie jednym z bardziej ryzykownych, lecz efektownym pokazaniem zdjęć, jest ekran przebiegający przez całą ścianę. Ekran powinien być powieszony tak, aby pozostawał odsunięty od ściany około 5—10 cm; da to ten sam efekt, o którym pisałem powyżej.

JANUSZ TRZEBIATOWSKI

Cyprian Czernik

FRASZKI aktualne

O jednej

Spuszczała z tonu,
Na głos klaksonu.

Na skromnego

Dla siebie nigdy nie żąda wiele
— Grzech pychy go nie plami.
Gdy inni walczą o fotele,
On zadawala się dwoma stołkami.

Przejął się

Gdzie tylko może,
mówi skromnie:
— Moje pieniądze
świadczą o mnie.

Nagrobek księgowego

Znalazł tutaj ten pan się.
Nazajutrz po bilansie.

Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA

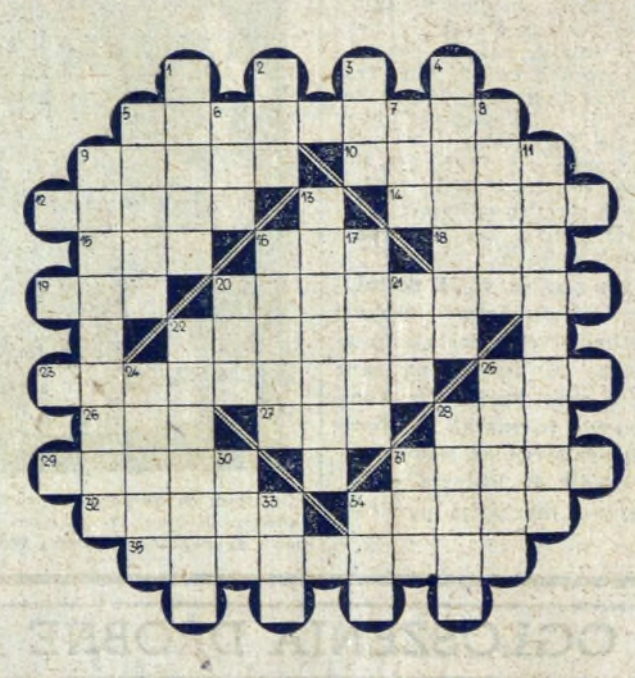

POZIOMO: 5. przeciwnatarcie, 9. stopień wojskowy, 10. roślina pastewna, 12. gryzoń z rodziny wiewiórkowatych, 14. podstawowy zespół pracowników w instytucji, 15. pokład statku, 16. przydomek niektórych królów polskich, 18. krzew ogrodowy kwitnący w maju, 19. pierwiastek chemiczny z grupy ziem rzadkich, 20. człowiek dotknięty bezwładem, 22. pierwszy kosmonauta świata, 23. archipelag 16 wysp na Pacyfiku, należący do Ekwadoru, 25. to z czego słynie Wieliczka, 26. pierwiastek chemiczny, którego związki stanowią silne trucizny, używane m. in. na szczury, 27. nie wścibiaj go gdzie nie trzeba, 28. dumny z pięknego ogona, 29. między czółkiem a usteczkami, 31. brawa za pieniądze, 32. zdrobniałe imię żeńskie, 34. gatunek papugi, 35. dama dworska w okresie feudalnym.

PIONOWO: 1. był nim Szwejk, 2. metal ziem rzadkich, 3. niewolnik, 4. broń palna, 5. przewód elektryczny, 6. koniec bukszprytu, 7. szpik kostny, 8. uczeń szkoły wojskowej, 9. przyrząd w nadajniku radiowym, zwany przekształtnikiem elektrycznym, 11. to co masz przed sobą, 13. kwit zapłaty przedstawiany przy odbiorze towaru, 16. duży garnek z uszami, 17. okres 18 lat i 11 dni, po którym powtarzają się w tej samej kolejności zaćmienia Słońca i Księżyca, 20. polski TASS, 21. ssak drapieżny o cennym futrze, 22. jeden ze starożytnych „ojców medycyny", 24. zagajnik, 25. kraina w Niemczech przy granicy francuskiej, wielki okręg górniczo-hutniczy, 28. powierzchnia nasypu kolejowego, 30. czarny kolor jako żałoba, 31. spływa wiosną po rzece, 33. uprzywilejowany kolor w kartach, 34. ulubione imię Cyganek.

ELIMINATKA

Do poziomych rzędów figury wpisać 8 wyrazów według podanych niżej określeń, a następnie wykreślić z nich wszystkie litery wchodzące w skład „klucza pomocniczego", którym jest ośmioliterowy wyraz o znaczeniu: **ZAPOWIEDŹ REKLAMOWA MAJĄCEGO SIĘ UKAZAĆ WYDAWNICTWA.** Nieskreślone litery czytane poziomo od lewej do prawej utworzą rozwiązanie — maksymę Seneki.

ZNACZENIE WYRAZÓW: 1. bryła geometryczna, mająca u podstawy koło, 2. rzeka w ZSRR, płynąca przez Polesie, 3. żargonowo: wódka, 4. drążek u wozu, do którego przymocowuje się postronki, 5. pokwitowanie na piśmie, 6. gęsta tkanina bawełniana, podobna do płótna, 7. nakrycie głowy, noszone dawniej przez kobiety, 8. choroba spotykana u kur, objawiająca się na języku.

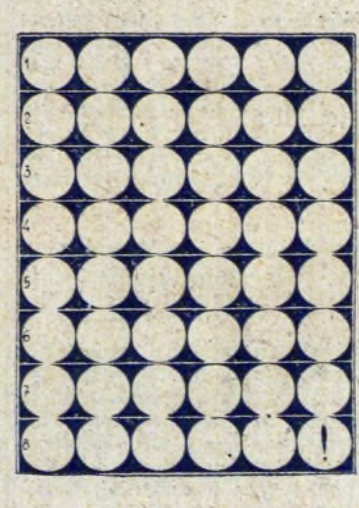

Rozwiązanie prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 10. I br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe". Wśród Czytelników, którzy nadeślą przynajmniej jedno prawidłowe rozwiązanie, redakcja rozlosuje nagrody w postaci BONÓW KSIĄŻKOWYCH.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 52

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. okap, 5. profit, 10. dookoła, 11. papa, 12 etat, 13. omen, 14. strop, 16. Klara, 17. pikle, 19. Aar, 21. eta, 22. atu, 24. drops, 26. karaś, 28. sznur, 31. ogon, 33. Leda, 34. lont, 35. dramat, 36. antena, 37. kora.

PIONOWO: 1. Odessa, 2. Kott, 3. Akar, 4. Potop, 5. pas, 6. Opole, 7. fama, 8. iperyt, 9. Tana, 15. pierś, 16. klaps, 18. kto, 20. Aragon, 23. utrata, 24. Dante, 25. szlak, 26. Kola, 27. ront, 29. Nemo, 30. udar, 32. oda.

ZAGADKI

1. krab, 2. kozak

REBUSOINADA

POLSKA WALCZY O POKÓJ!

Człony rozwiązania: Polska - wal - czy - o - pokój.

UZUPEŁNIANKA

WSZYSTKO CO WE MNIE NAJLEPSZE ZAWDZIĘCZAM KSIĄŻKOM
(Maksym Gorki)

Redaguje Kolegium. — Wydaje Ośrodek Informacyjno-Prasowy Huty im. Lenina. Adres Redakcji: Huta im. Lenina. Centrum Administracyjne Budynek „S", klatka „B" — Telefony: Kierownik Ośrodka 428-95. Sekretarz odpowiedzialny redakcji centrala 401-14, wewn. 47-69. Sekretariat administracyjny 55-61. Rozgłośnia Zakładowa 44-66.

Kraków, ul. Wielopole 1
Drukarnia Prasowa

G—42